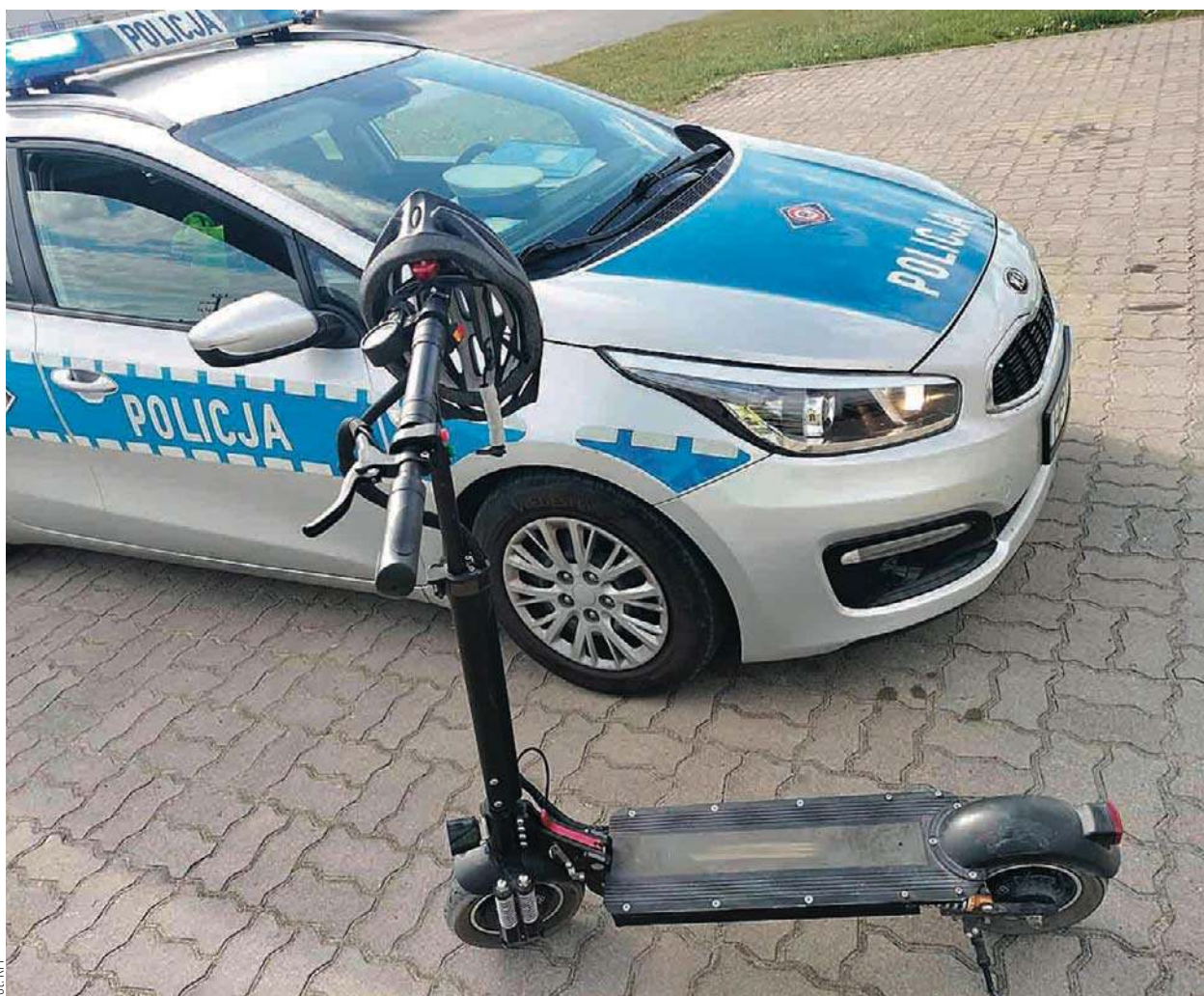




CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



Fot. KPP

**NIEBEZPIECZNE
ZDARZENIE
DROGOWE.**

**RANNY
13-LATEK
TRAFIŁ DO
SZPITALA**

S. 5

NOWE RADARY EDUKACYJNE

MŁAWA || S. 4



PROMOCJA

**BEZPIECZNY PRZEDSZKOLAK
- BEZPIECZNE WAKACJE**

WIADOMOŚCI || S. 13



**TRIUMF ZESPOŁU Z SP 6
W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE**

EDUKACJA || S. 16



**Kongres
PRZYSZŁOŚCI**

FORUM GOSPODARczo-EKONOMICZNE

GRUPA WYDAWNIWA
GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
ROZMAITOŚCI
etckie.pl

18 | 06 | 2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

Mieszkańki Mazowsza coraz chętniej wykonują mammografię – mówi Piotr Kalinowski z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji mazowieckiego NFZ. – Do etapu podstawowego programu profilaktycznego w 2023 r. zgłosiło się 153 tys. pań, w tym ponad 68 tys. zdecydowało się na badanie w mammobusie.

W roku ubiegłym mammografię w ramach programu zrobiło na Mazowszu ponad 191 tys. kobiet, w tym 88 tys. przebadano się w pracowni mobilnej – dodaje.

Wraz z liczbą przebadanych pacjentek rośnie liczba pań skierowanych do etapu diagnostyki pogłębionej. Dwa lata temu było ich niemal 6,5 tys., rok temu o 2 tys. więcej.

Na badanie zapraszamy kobiety w wieku od 45 do 74 lat:

BEZPŁATNA CYFROWA MAMMOGRAFIA LUX MED W LIPCU W STRZEGOWIE

RAK PIERSI TO NAJCZĘŚCIEJ DIAGNOZOWANY NOWOTWÓR ZŁOŚLIWY U KOBIET – CO ROKU W POLSCE DOTYKA OKOŁO 20 TYS. PACJENEK. CHOĆ NA POCZĄTKU NIE DAJE ŻADNYCH OBJAWÓW, WCZEŚNIE WYKRYTY JEST W PEŁNI ULECZALNY. DLATEGO REGULARNA PROFILAKTYKA, TAKA JAK SAMOBADANIE PIERSI RAZ W MIESIĄCU I MAMMOGRAFIA CO DWA LATA, MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE.

- co 24 miesiące, jeśli nie miały zdiagnozowanej wcześniej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi

- co 12 miesięcy, jeśli zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu

- co 12 miesięcy, jeśli po 5 latach od leczenia chirurgicznego raka piersi pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT)

Wyłączone z programu są kobiety objęte „Opieką nad rodzinami wysokiego, dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na raka piersi lub raka jajnika” lub „Kompleksową opieką onkologiczną nad świadczeniobiorcą z nowotworem piersi”. Przy określeniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia.

Mobilna pracownia mammograficzna LUX MED będzie dostępna w miejscowości:

Strzegowo – 15 lipca w godzinach od 10.00 do 16.00 przy Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Wyzwolenia 4

Dlaczego warto:
Mammografia jest najbardziej czułym i specy-

ficznym badaniem w profilaktyce raka piersi.

Systematycznie wykonywana pozwala wykryć zmiany w najwcześniejszym stadium rozwoju, które nie są wyczuwalne podczas samokontroli piersi.

WCZEŚNIE WYKRYTY NOWOTWÓR JEST NIEMAL CAŁKOWICIE WYLECZALNY.

W przypadku wykrycia jakichkolwiek nieprawidłowości udział w programie zapewnia krótką ścieżkę badań uzupełniających i postawienie diagnozy.

Badania można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

Rejestracja pod nr tel. 22 880 90 80 (*3), 58 666 24 44 lub przez formularz elektroniczny: <https://www.luxmed.pl/>

dla-pacjenta/usługi/diagnostyka/formularz-nfz-mammografia

W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty. Na badanie prosimy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Prosimy o stawienie się na badanie w czasie wyznaczonym podczas rejestracji. Godziny badań mogą zostać zmienione wraz ze zwiększoną rejestracją.

Więcej informacji na temat mammografii, Programu Profilaktyki Raka Piersi i innych badaniach z zakresu diagnostyki obrazowej znajdziecie Państwo na stronie <https://www.luxmed.pl/dla-pacjenta/uslugi/badania/mammografia>

Zbadaj się i zyskaj spokój!

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21

Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19, tel. 23 654 33 82, e-mail: info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe Mława, ul. W. Reymonta 6, tel. 23 654 34 09, e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy Mława, ul. W. Reymonta 3, tel. 23 654 89 00, e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy Mława, ul. G.Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska Mława, ul. Stary Rynek 19, tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalni Ścieków sp. z o.o. Mława, ul. Płocka 106, tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie Mława, ul. Płocka 96, tel. 23 655 01 62
Zakład Energetyczny Płock S.A. Region Energetyczny Mława Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Mława, ul. A. Dobrskiej 1, tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

ul. Padlewskiego 13, tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Działdowie, filia w Mławie ul. Lelewela 9, tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13, tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00-16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy

starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00).

Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00).

Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Krzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

REKLAMA

Na podstawie art. 17 pkt 1 oraz art. 8g i 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

ogłaszam

o podjęciu przez Radę Gminy Radzanów uchwały nr XII/75/2025 z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie zmiany uchwały nr IV/21/2024 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Bońkowo Kościelne – część II.

Uchwała zmieniająca stanowi zmianę załącznika graficznego, który zmniejsza pierwotny zakres obszaru opracowania.

WÓJT GMINY RADZANÓW
Przemysław Pakuszewski

65250tm1-a-M

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539



Od stycznia 2023 roku emeryci i renciści otrzymują automatycznie elektroniczną legitymację ZUS, dostępną w aplikacji mObywatel. Dokument ten funkcjonuje tak samo jak jego plastikowy odpowiednik – potwierdza status emeryta lub rencisty oraz umożliwia korzystanie z przysługujących ulg i zniżek.

Popularność mLegitymacji systematycznie rośnie. W 2023 roku elektroniczny dokument aktywność ponad 611 tys. osób, w 2024 – kolejne 317,5 tys., a tylko w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2025 roku – już 136,4 tys. W sumie z cyfrowej

CORAZ POPULARNIEJSZA CYFROWĄ LEGITYMACJĄ ZUS – JUŻ PONAD MILION SENIORÓW JĄ MA!

legitymacji ZUS korzysta już ponad 1,065 mln emerytów i rencistów. Dzięki niej mogą oni wygodnie potwierdzać swój status oraz korzystać z przysługujących ulg – bez potrzeby noszenia plastikowej karty.

– Dokument można łatwo dodać w aplikacji mObywatel, tak samo jak

mDowód czy mPrawo jazdy – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Aby skorzystać z cyfrowej legitymacji, należy:

- Zainstalować bezpłatną aplikację mObywatel.
- Potwierdzić swoją tożsamość (np. dodając dowód

osobisty, jeśli nie został wcześniej zaimportowany).

- Wybrać opcję „Dodaj dokument” i wskazać legitymację emeryta-rencisty z listy dostępnych dokumentów.

Rozwiązanie to jest nie tylko nowoczesne, ale i bardzo wygodne – wystarczy mieć przy sobie telefon



komórkowy, by potwierdzić prawo do ulg i zniżek. mLegitymacja cieszy się coraz większym zainteresowaniem i stanowi ważny krok w stronę pełnej cyfryzacji usług dla seniorów.

Tradycyjna, plastikowa karta jest wydawana wy-

łącznie na wniosek – który może złożyć zarówno sam świadczeniobiorca, jak i jego pełnomocnik czy przedstawiciel ustawowy. Wystarczy wypełnić formularz ERL i złożyć go w dowolnej placówce ZUS-u.

NIETRZEŻWY KIEROWCA ZATRZYMANY NA TERENIE GM. STUPSK

Patrol z posterunku w Szydłowie zatrzymał nietrzeźwego kierowcę citroena. 65-letni mieszkaniec pow. mławskiego miał ponad 2 promile alkoholu, nie panował nad pojazdem. W każdej chwili mogło dojść do niebezpiecznego zdarzenia. Dzięki interwencji policjantów, został w porę wyeliminowany z ruchu. Teraz czekają go poważne konsekwencje.

Do zdarzenia doszło na terenie gminy Stupsk. Patrol z posterunku w Szydłowie, zauważył podejrzenie zachowującego się kierowcę citroena, który wyraźnie nie panował nad pojazdem. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany do kontroli drogowej. Jak się okazało, 65-letni mieszkaniec pow. mławskiego miał ponad 2 promile alkoholu. Wrócił z pracy do domu.

Trafit do policyjnego aresztu. Jego samochód został odholowany i zabezpieczony na poczet przyszłej kary. Po wytrzeźwieniu, 65-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka grzywna, sądowy zakaz kierowania pojazdami oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Nietrzeźwi kierowcy to śmiertelne zagrożenie na drodze.

Jeśli widzisz podejrzenie zachowującego się kierowcę, który może być pod wpływem alkoholu lub narkotyków, niezwłocznie powiadom Policję, dzwoniąc pod bezpłatny numer alarmowy 112.

asp.szt. Anna Pawłowska



KONIEC Z DYSKRIMINACJĄ ZLECEŃ

Od 1 stycznia 2026 r. Kodeks pracy przejdzie prawdziwą rewolucję – do stażu pracy będą wliczane okresy wykonywania umów cywilnoprawnych oraz prowadzenia działalności gospodarczej. To ogromna zmiana, która wyrówna szanse niemal 2 milionów Polaków i wpłynie na dłuższe urlopy, nagrody jubileuszowe i perspektywy zawodowe. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowało, że Stały Komitet Rady Ministrów przyjął projekt zmian w Kodeksie pracy, umożliwiające wliczanie do stażu pracy okresów wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia, agencyjnych, świadczenia usług oraz prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej. Zgodnie z planem, nowe regulacje zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2026 r., a co ważniejsze – będą działać wstecz. Oznacza to, że każdy, kto pracował na zlecenie lub prowadził własną firmę, będzie

mógł uwzględnić te lata do stażu pracy, jeśli udokumentuje je zaświadczeniem z ZUS lub innymi dowodami. Obecnie prawo liczy do stażu jedynie etat. Nowelizacja wprowadzi szeroki katalog okresów, m.in.: wykonywanie umów zlecenia, agencyjnych, świadczenia usług, prowadzenie lub współpraca przy działalności gospodarczej, okresy zawieszenia działalności w celu opieki nad dzieckiem (z odprowadzonymi składkami), liczne inne formy pracy, także za granicą. Zmiana może objąć nawet 1,9 mln osób, które dotychczas były pomijane w statystykach stażu pracy.

Dlaczego to ważne?

Staż pracy decyduje m.in. o: wymiarze urlopu wypoczynkowego (20 dni przy <10 latach, 26 dni powyżej 10 lat stażu), prawie do nagród jubileuszowych, często o dodatkach stażowych czy możliwości awansów.

Dzięki uwzględnieniu pracy poza etatem wiele osób zyska realne korzyści. Przykład? Osoba z 7-letnim stażem etatowym i 4 latami pracy na zlecenie uzyska zaświadczenie ZUS i po zmianie będzie mieć 11 lat stażu – co wydłuży jej urlop z 20 do 26 dni.

Co musisz zrobić?

Od 2026 r. wystarczy zgromadzić i przedstawić dokumenty potwierdzające okresy pracy. Zaświadczenia o składkach z ZUS będą kluczowe. W przypadku pracy, którą wynikałoby się niezgłoszone do ZUS, potrzebne będą inne dowody. Podsumowując: od 1 stycznia 2026 r. praca na zlecenie czy działalność gospodarcza będą się liczyć do stażu pracy, a to oznacza szybciej sięgający urlop, nagrody jubileuszowe i lepsze perspektywy zawodowe. To długo oczekiwana korekta w prawie pracy, która doceni niemal 2 mln Polaków.

at

REKLAMA

przetarg

GPP:6840.27.2024.EW

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu pisemnym ograniczonym

Burmistrz Miasta Mława

ogłasza pierwszy przetarg pisemny ograniczony
na sprzedaż nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów m. Mławy
jako działka nr 146/51, obręb 10, o pow. 0,0062 ha,
położonej w Mławie przy ul. Zachodniej.
Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą nr PL1M/00026674/5.

Nieruchomość nie ma bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Nieruchomość jest położona na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na parkingi i garaże dla samochodów osobowych oraz usługi.

Wybór formy przetargu ograniczonego uzasadniony jest tym, iż nieruchomość nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, natomiast może poprawić warunki zagospodarowania nieruchomości przyległych. Nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu ograniczonego na poprawienie warunków zagospodarowania (powiększenie) nieruchomości przyległych.

W przetargu mogą uczestniczyć wyłącznie właściciele przyległych nieruchomości. W przypadku jeśli przyległa nieruchomość stanowi współwłasność kilku osób, w przetargu muszą uczestniczyć wszyscy współwłaściciele łącznie.

Nieruchomość zostanie dołączona do księgi wieczystej tej nieruchomości przyległej, której właściciel zostanie nabywcą nieruchomości nr 146/51 w wyniku niniejszego przetargu.

Przez nieruchomość przebiegają urządzenia infrastruktury technicznej. Szczegółowy opis urządzeń oraz ograniczeń i zobowiązań w związku ze sprzedażą ww. nieruchomości został umieszczony w ogłoszeniu o przetargu. Ewentualna przebudowa kolidujących urządzeń uzbrojenia technicznego terenu oraz wyznaczenie punktów granicznych nastąpi na koszt nabywcy.

Cena wywoławcza: **10 560,00 zł (słownie złotych: dziesięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt 00/100).**

Wadium: **1100,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc sto 00/100)**

Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%. Podatek VAT należy dodać do ceny wywoławczej oraz ceny sprzedaży nieruchomości.

Pisemne zgłoszenia uczestnictwa w przetargu oraz oferty należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, w terminie do dnia **18.07.2025 r.** w zamkniętych kopertach zaadresowanych: Burmistrz Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19 i opatrzonych napisem: „Pierwszy przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż nieruchomości nr 146/51 – ul. Zachodnia”.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 23 lipca 2025 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, sala konferencyjna. Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawapl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. Stary Rynek 19, pok. 14, tel. 23 654 32 53 wew. 401, e-mail: ewa.wozniak@mlawa.pl.

NOWE RADARY EDUKACYJNE W MŁAWIE – INWESTYCJA W BEZPIECZEŃSTWO I ŚWIADOMOŚĆ KIEROWCÓW

W Mławie zamontowano nowoczesne radary edukacyjne, które mają na celu poprawę bezpieczeństwa drogowego oraz zwiększenie świadomości kierowców. Urządzenia pojawiły się w czterech lokalizacjach, przy ulicach: Padlewskiego, Płockiej, Alei Świętego Wojciecha oraz Kopernika – czyli tam, gdzie natężenie ruchu jest szczególnie duże. Radary edukacyjne nie służą do karania, lecz do prewencji i edukacji. Ich działanie opiera

się na pomiarze prędkości w czasie rzeczywistym i natychmiastowym wyświetlaniu informacji na ekranie. W przypadku jazdy zgodnej z przepisami kierowca zobaczy uśmiechniętą buźkę i komunikat „Dziękujemy”. Natomiast jeśli prędkość zostanie przekroczona, urządzenie wyświetli ostrzeżenie „Zwolnij” oraz smutną minkę. To proste, ale skuteczne narzędzie oddziałuje na emocje i świadomość kierujących, wpływając pozytywnie na

ich zachowanie – zarówno w danej chwili, jak i w dłuższej perspektywie. Takie rozwiązania są już z powodzeniem stosowane w wielu miastach Europy, gdzie przyczyniły się do realnego obniżenia średnich prędkości w obszarach zabudowanych. Koszt zamontowania czterech radarów wyniósł około 55 tysięcy złotych. Inwestycję zrealizowano na zlecenie Miasta Mława, a prace wykonało Mławskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe (MPDM).



Władze miasta podkreślają, że bezpieczeństwo mieszkańców – zarówno pieszych, jak i kierowców – to priorytet. Radary edukacyjne nie tylko przypominają o przepisach, ale również kształtują kulturę jazdy opartą na rozwadze, empatii i szacunku dla innych uczestników ruchu. Czasem wystarczy krótki komunikat – uśmiechnięta buźka lub proste „Zwolnij” – by zrobić dużą różnicę na drodze.

WM/WP



Fot. KJM

KOLEJE MAZOWIECKIE Z OFERTĄ NA DŁUGI WEEKEND CZERWCOWY

Spółka KM, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pasażerów, przedłuża obowiązywanie oferty bilet wycieczkowy. Oznacza to, że będzie można skorzystać z niej od środy 18 czerwca od godziny 18:00 do niedzieli 22 czerwca do 24:00. Na podstawie biletu wycieczkowego można skorzystać

z przejazdów pociągami Kolei Mazowieckich w relacji do 200 km. Termin ważności biletu wycieczkowego „tam” lub „tam i z powrotem” (bez względu na odległość) wynosi jeden dzień. Podróż musi być ukończona do godz. 24:00 terminu ważności biletu.

Podczas długich weekendów wiele osób decyduje się na aktywne spędzanie wolnego czasu, wypoczynek w otoczeniu przyrody, jak również odwiedzanie ciekawych miejsc. Dlatego Koleje Mazowieckie zachęcają również do skorzystania z akcji „Koleją do Kultury” i „Koleją do Natury”.

Ponadto przypominamy, że w pociągach KM nieodpłatnie można przewieźć rower oraz swojego czworonożnego pupila. Szczegółowe informacje na temat oferty znajdują się na stronie: <https://www.mazowieckie.com.pl/pl/strefa-podroznych/bilet-wycieczkowy>

NAJLEPSI POLICJANCY RUCHU DROGOWEGO NA MAZOWSZU

W Radomiu, odbyły się wojewódzkie eliminacje XXXV Edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Ruchu Drogowego”. Wśród 29 funkcjonariuszy, mławską komendę Policji reprezentował st.sierż. Szymon Racki. Nasz kolega uplasował się w pierwszej dziesiątce wojewódzkiego rankingu (6 miejsce). Gratulujemy Szymon. Za rok będzie podium. Uczestnicy eliminacji zmierzli się z sześcioma

wymagającymi konkurencjami, które odzwierciedlały wyzwania codziennej pracy. Konkurs obejmował zatem strzelanie z broni służbowej, kierowanie ruchem drogowym na radomskim skrzyżowaniu, test wiedzy z zakresu przepisów ruchu drogowego, prawa wykroczeń i przepisów służbowych, a także sprawdziany praktyczne - jazdę sprawnościową motocyklem i samochodem

służbowym po wyznaczonym torze. Kulminacją zmagania był test umiejętności udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych, co podkreśliło kluczową rolę policjantów w ratowaniu życia. Po wszystkich konkurencjach komisja wyłoniła finalistów: I miejsce zajął reprezentant KMP w Radomiu - sierż. Przemysław Urbanek II miejsce zajął sierż. Maciej

Sobiech z KMP w Ostrołęce III miejsce zajął reprezentant KMP w Radomiu - sierż. Rafał Tworzowski Nasz kolega, st.sierż. Szymon Racki uplasował się na 6 pozycji. Służbę w Policji pełni od 5 lat, od 4 lat w Wydziale Ruchu Drogowego mławskiej komendy Policji. Życzymy koledze dalszych sukcesów a za rok miejsca na podium.

asp.szt. Anna Pawłowska



Fot. w Mławie

OTWARCIE ŚWIETLICY ORAZ JUBILEUSZ KGW „CZERWONE TULIPANY”

W m. Modła (gmina Wiśniewo) odbyły się dwie uroczystości: otwarcie świetlicy wiejskiej oraz jubileusz dwuletniej działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Modle „Czerwone Tulipany”. Nie zabrakło dobrej zabawy i wspaniałej atmosfery. Nową świetlicę pobłogosławił ks. kan. Sławomir Krasieński - proboszcz parafii pw. św.

Stanisława Biskupa i Męczennika w Mławie. Powiat Mławski reprezentował starosta Witold Okumski, który pogratulował władzom gminy i mieszkańcom nowej świetlicy wiejskiej oraz złożył gratulacje członkom KGW „Czerwone Tulipany”, życząc im wielu pięknych jubileuszy oraz owocnej działalności na rzecz regionu.



Fot. Starostwo Powiatowe w Mławie

Jak wynika z ustaleń policjantów pracujących na miejscu tego zdarzenia drogowego, kierujący audi 20-letni mieszkaniec pow. mławskiego, jechał od strony miejscowości Staroguby. Wyjeżdżając z załuki drogi, zauważył na swoim pasie ruchu, grupę osób na hulajnogach i rowerach. Doszło do potrącenia jadącego z naprzeciwka, lewym pasem jezdni, 13-letniego chłopca na hulajnodze elektrycznej.

Ranne dziecko zostało przewiezione przez zespół ratownictwa medycznego do szpitala w Ciechanowie. Trwają czynności policji. Sprawa zostanie przekazana do Sądu Rejonowego w Mławie, Wydział Rodziny i Nieletnich.

Każdego roku, podczas sezonu wiosenno-letniego dochodzi do wielu niebezpiecznych zdarzeń z udziałem kierujących hulajnogą elektryczną. Ranni, doznają poważnych obrażeń ciała, w tym często obrażeń głowy. Kask nie jest obowiązkowy, może jednak uratować życie, warto zatem z niego korzystać!

Z uwagi na rosące zagrożenie, związane z osobami, kierującymi hulajnogami elektrycznymi, mławska policja zapowiada wzmożone kontrole i bezwzględne kary dla osób popełniających

RANNY 13-LATEK KIERUJĄCY HULAJNOGĄ. CHŁOPIEC TRAFIŁ DO SZPITALA

NA TERENIE GM. STRZEGOWO, DOSZŁO DO NIEBEZPIECZNEGO ZDARZENIA DROGOWEGO, Z UDZIAŁEM DZIECKA KIERUJĄCE HULAJNOGĄ ELEKTRYCZNĄ. RANNY, 13-LETNI CHŁOPIEC ZOSTAŁ PRZEWIEZIONY DO SZPITALA W CIECHANOWIE. W CHWILI WYPADKU, JECHAŁ HULAJNOGĄ WRAZ Z GRUPĄ KOLEGÓW, LEWĄ STRONĄ JEZDNI.

cych wykroczenia drogowe. Korzystanie z hulajnowy elektrycznej wymaga odpowiednich uprawnień, wiąże się z dużą odpowiedzialnością i rozsądkiem oraz znajomością i przestrzeganiem obowiązujących przepisów. Dlatego apelujemy do rodziców o rozwagę i powściągliwość przy decyzji o zakupie i udostępnianiu takiego urządzenia dziecku.

Kierujący hulajnogą elektryczną jest obowiązany korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku,

w którym się porusza lub zamierza skręcić – z prędkością dopuszczalną 20 km/h. Dodatkowo jest obowiązany korzystać z jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h, w przypadku gdy brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów – z prędkością dopuszczalną 20 km/h. Kierujący może wyjątkowo poruszać się chodnikiem lub drogą dla pieszych, gdy chodnik jest usytuowany wzdłuż jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 30 km/h i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów – z zachowaniem następujących zasad:

- jazda z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego,
- zachowanie szczególnej ostrożności,
- ustępowanie pierwszeństwa pieszemu oraz nieutrudnianie ruchu pieszemu.

Hulajnowa elektryczna: uprawnienia
Do kierowania hulajnogą elektryczną przez osoby w wieku od 10 lat do 18 lat wymagane jest posiadanie tych samych uprawnień, co w przypadku kierowania rowerem, czyli karty rowerowej lub prawa jazdy kategorii AM, A1, B1 lub T. Dla osób, które ukończyły 18 lat, dokument taki nie jest wymagany.

Przepisy zabraniają:

- kierowania hulajnogą osobie znajdującej się w stanie nietrzeźwości lub

- w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu,
- przewożenia hulajnowy elektrycznej innych osób, zwierząt i przedmiotów,
- ciągnięcia lub holowania hulajnogą elektryczną innych pojazdów.

Użytkownik hulajnowy obowiązany jest do pozostawienia jej na chodniku w przeznaczonym do tego miejscu (wyznaczonym przez zarządcę drogi). W przypadku braku takiego miejsca, pozostawienie pojazdu na chodniku jest możliwe tylko przy jednoczesnym spełnieniu następujących warunków:

- hulajnowa elektryczna będzie ustawiona jak najbliżej zewnętrznej krawędzi chodnika, najbardziej oddalonej od jezdni,
- hulajnowa elektryczna będzie ustawiona równoległe do krawędzi chodnika,



Fot. KPP

szerokość chodnika pozostawionego dla ruchu pieszych jest taka, że nie utrudni im ruchu i jest nie mniejsza niż 1,5 m.

Hulajnowa elektryczna może zostać usunięta z drogi na koszt właściciela, m.in. w przypadku pozostawienia jej w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub winny sposób zagraża bezpieczeństwu.

Prawo przewiduje kary za poruszanie się przez kierującego hulajnogą elektryczną lub urządzeniem transportu osobistego albo przez osobę poruszającą się przy użyciu urządzenia wspomagającego ruch chodnikiem lub drogą dla pieszych z prędkością większą niż prędkość zbliżona do prędkości pieszego lub za nieustępowanie pierwszeństwa pieszemu. Dodatkowo zgodnie z Kodeksem wykroczeń:

- Za korzystanie podczas jazdy z telefonu, wymagające trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę przez kierującego pojazdem, przewidziano mandat 500 zł.
- Przewożenie innej osoby, zwierzęcia lub ładunku będzie karane mandatem w wysokości 50 zł.
- Za przejeżdżanie wzdłuż przejścia dla pieszych przewidziano karę w wysokości 50-100 zł.

asp.szt. Anna Pawłowska

DZIEŃ OTWARTY W KOMENDZIE POWIATOWEJ POLICJI W MŁAWIE

W Komendzie Powiatowej Policji w Mławie odbył się Dzień Otwarty (12.06), podczas którego mundurowi gościli 120 osób – mieszkańców pow. mławskiego, młodzież, osoby zainteresowane służbą w policji. Wydarzenie było okazją do bliższego poznania pracy funkcjonariuszy

oraz miejsc na co dzień niedostępnych dla osób cywilnych. Uczestnicy mieli możliwość rozmowy z policjantami różnych pionów, którzy opowiadali o codziennych wyzwaniach i obowiązkach wynikających ze służby. Zwiedzający odwiedzili również pomieszczenie do

którego trafiają osoby przed osadzeniem. Mieli także okazję zobaczyć policyjny sprzęt, wyposażenie, broń i radiowozy, które prezentowali funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Płocku oraz policjanci Wydziału Ruchu Drogowego mławskiej jednostki Policji.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia prowadzone przez technika kryminalistycznego oraz funkcjonariusza Wydziału Kryminalnego, który dzielił się doświadczeniem zdobytym między innymi podczas udziału w misji pokojowej.

Goście mieli okazję zobaczyć z bliska, jak wygląda praca na miejscu zdarzenia i jak zbierane są ślady kryminalistyczne. Dzień Otwarty był także świetną okazją dla osób rozważających karierę w policji. Podczas spotkania można było dowiedzieć się, jak wygląda

proces rekrutacji oraz jakie wymagania należy spełnić, by wstąpić w szeregi tej formacji. Komenda Powiatowa Policji w Mławie dziękuje wszystkim uczestnikom za obecność i zainteresowanie. Wydarzenie ma charakter cykliczny.

asp.szt. Anna Pawłowska



KPP w Mławie

Okres wakacji to czas wzmocnionych wyjazdów, co wiąże się z pozostawieniem domu czy mieszkania na dłużej bez opieki. Dla złodziei to doskonały moment na „pracę”. Co zatem zrobić, by nie stać się ofiarą włamywacza? Pomocne mogą być dobre zabezpieczenia i przestrzeganie kilku elementarnych zasad bezpieczeństwa. Pamiętaj, włamywacz nie ma wakacji!

Dom czy mieszkanie, w którym zgromadzony jest dorobek całego życia, stanowi łakomy kąsek dla złodziei. Pozostawione w mieszkaniach pieniądze, biżuteria oraz sprzęt elektroniczny, który łatwo można wynieść pozostając niezauważonym to najczęstsze łupy włamywaczy. Jak zatem ograniczyć do minimum zagrożenie włamaniem do naszego domu lub mieszkania? Poniżej zamieszczamy kilka naszych porad:

PRZED NAMI SEZON URLOPOWY – PAMIĘTAJ, WŁAMYWACZ NIE MA WAKACJI!

Mieszkasz w bloku?

- wyposaż drzwi do mieszkania w odpowiednie zamki patentowe posiadające atesty;
- zamontuj w drzwiach zabezpieczenia przeciwwyważeniowe;
- zainstaluj system alarmowy.

Mieszkasz w domu jednorodzinnym?

- oprócz dobrych drzwi, zastosuj również okratowanie okienek piwnic;
- nie zapomnij o zabezpieczeniu drzwi garażowych oraz innych pomieszczeń gospodarczych, poprzez które łatwo można dostać się do domu;

- zadбай o oświetlenie ciemnych obszarów wokół domu, zainstaluj fotokomórkę (złodziej nie lubi światła);
- dobrym rozwiązaniem jest pies stróżujący, który zazwyczaj robi dużo hałasu widząc nieznaną osobę i tym samym może spłoszyć ewentualnych włamywaczy;
- zainstaluj system alarmowy i monitoring.

Złodziej typując dom do włamania wybierze ten z zabezpieczeniami łatwiejszymi do pokonania, dlatego warto go zniechęcić, inwestując we własne

bezpieczeństwo. Porozmawiaj również z sąsiadami o bezpieczeństwie w Waszym miejscu zamieszkania i wspólne ustalacie, jak zachować „sąsiedzka czujność”.

Nie ryzykuj!

- unikaj przechowywania w domu znacznych kwot pieniędzy i wartościowej biżuterii;
- nie opowiadaj o swoim majątku w miejscu, gdzie mogą Cię słyszeć obcy;
- ubezpiecz swój dom/mieszkanie;
- jeżeli wyjeżdżasz na dłużej, przekaz do przechowania cenne dla Ciebie rzeczy osobom godnym zaufania lub zdeponuj je w banku;
- zapisz numery fabryczne wartościowych przedmiotów (komputer, telewizor, kamera wideo itp.), oznakuj je w indywidualny, trwały sposób, niewidoczny dla złodzieja; sporządź listę, a jeżeli jest to możliwe, również dokumentację fotogra-

ficzną cennych przedmiotów (biżuteria, antyki, obrazy itp.) – w przypadku kradzieży zwiększy to szansę na ich odzyskanie;

- bądź dyskretny – portale społecznościowe to dla złodziei prawdziwa baza wiedzy, dlatego nie chwal się celem podróży, a zdjęcia opublikuj już po powrocie do domu.

Przed wyjazdem na urlop:

- zakręć zawory doprowadzające wodę i gaz, wyłącz z sieci sprzęty typu czajnik elektryczny czy ekspres do kawy;
- dokładnie zamknij wszystkie okna i drzwi w mieszkaniu, natomiast w budynkach wolnostojących również okna dachowe i piwniczne oraz drzwi garażowe, przez które złodziej bez problemu może wejść do budynku. Pamiętaj, że garaż sam w sobie jest potencjalnie cennym miejscem dla włamywacza, bo oprócz samochodu często znajdują się tam wartościowe narzędzia czy sprzęty ogrodowe;

- włącz alarm, jeżeli jest zainstalowany w domu/mieszkanii;
- poproś sąsiada lub inną zaufaną osobę, by podczas Twojej nieobecności zaopiekował się domem/mieszkaniiem, a także zabierał ze skrzynki pocztowej przychodzącą korespondencję, ulotki i jakiegokolwiek pojawiające się tam przedmioty.

Pamiętaj, że nawet najlepsze zabezpieczenie nie gwarantuje w 100% bezpieczeństwa. Dlatego gdy już dojdzie do włamania niezwłocznie powiadom Policję, niczego nie dotykaj, nie sprzątaj i nie staraj się przeglądać rzeczy, by ustalić, co zginęło, ponieważ w ten sposób zacierasz ślady i utrudniasz pracę Policji.

„NIE ZOSTAWIAJ MNIE!”

Na zewnątrz robi się coraz cieplej. Każdy z nas z wytęsknieniem czekał na te dni. Nie zapomnij, że im cieplej na zewnątrz, tym szybciej nagrzewa się wnętrze auta. Policjanci przypominają, że przebywanie przez dłuższy czas w nagrzanym samochodzie jest niebezpieczne dla zdrowia. Pozostawienie w nim dzieci lub zwierząt może doprowadzić do tragedii. Widząc

taką sytuację, natychmiast reagujmy- szukajmy właściciela lub dzwońmy na numer alarmowy 112.

Nie ma tłumaczenia:

- „Nie było mnie tylko przez chwilę”

- „Dziecko zasnęło”

- „Pies ma powietrze, bo okno jest uchylone”

Taka skrajna nieodpowiedzialność może zakończyć się tragicznie. Wewnątrz

zamkniętego auta ograniczona jest cyrkulacja powietrza, która umożliwiłaby swobodne oddychanie. Uchylone szyby nie pomogą w takiej sytuacji. Temperatura w rozgrzanym samochodzie może wzrosnąć bardzo szybko. W takiej sytuacji organizm bardzo szybko może ulec przegrzaniu, odwodnieniu, udarowi, czy nawet uduszeniu. Tylko rozważa i szybka reakcja może zapobiec tragedii.

Pamiętaj

– ZAWSZE REAGUJ!!!

Postępuj zgodnie z poniższymi zasadami:

- rozejrzyj się, głośno zapytaj czyj to pojazd - właściciel samochodu może być w pobliżu;
- jeśli nie znajdziesz szybko właściciela - natychmiast zadzwoń na numer alarmowy 112;
- podczas rozmowy telefonicznej uważnie słuchaj oraz wykonuj polecenia dyspo-

zytora numeru alarmowego lub policjanta; może zdarzyć się sytuacja, że usłyszysz polecenie, aby dla ratowania życia wybić w samochodzie szyby;

- jeżeli to możliwe, zostań na miejscu do czasu przyjazdu służb, czy pojawienia się właściciela pojazdu.

Prawo w Polsce przewiduje możliwość wybicia szyby



w aucie, w celu ratowania życia lub zdrowia! To prawo jest przewidziane nie tylko dla funkcjonariuszy Policji. Mogą z niego skorzystać również osoby postronne, które zauważą taką sytuację i ocenią, że jest to konieczne.

WYJĄTKOWI GOŚCIE Z WIZYTĄ W KOMENDZIE POLICJI

Mławską komendę Policji odwiedzili wyjątkowi goście – grupa „0” ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Mławie. Dla najmłodszych była to nie tylko ciekawa przygoda, ale przede wszystkim lekcja bezpieczeństwa i okazja do poznania pracy policjantów od kuchni. Dla nas ogromna dawka uśmiechów i dobrej energii na resztę dnia.

Dzieci miały okazję zwiedzić budynek komendy, zajrzeć do pomieszczeń na co dzień niedostępnych dla osób cywilnych oraz zobaczyć, jak wygląda dzień pracy funkcjonariuszy. Szczególnie emocje wzbudziła prezentacja policyjnego sprzętu, a także pokaz broni służbowej – oczywiście w bezpiecznych warunkach

i pod czujnym okiem mundurowych. Nie lada atrakcją było również zasiadanie za kierownicą prawdziwego radiowozu, włączenie sygnałów świetlnych i dźwiękowych oraz wizyta w pomieszczeniu przejściowym dla osób zatrzymanych

– miejscu, które uświadomiło dzieciom, że nieprzestrzeżenie prawa niesie poważne konsekwencje. Na zakończenie spotkania każdy maluch otrzymał drobny upominek – odbłaskowy element poprawiający widoczność na drodze, szczególnie ważny

w okresie letnich wyjazdów. Policjanci opowiedzieli również o zasadach bezpieczeństwa podczas zbliżających się wakacji: przypomnieli o bezpieczeństwie na drodze, zasadach ostrożności w miejscach wypoczynku oraz w kontakcie z nieznanymi.

Takie spotkania to doskonała okazja, by poznać bliżej pracę policjantów oraz rozwijać świadomość dotyczącą bezpieczeństwa. Serdecznie dziękujemy dzieciom i paniom wychowawczyniom za wizytę – zapraszamy ponownie!

asp.szt. Anna Pawłowska

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.)

WÓJT GMINY WIŚNIEWO

informuje, iż w dniach od 17.06.2025 r. do 28.07.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wiśniewo oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: bip.wisniewo.pl został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego – działki nr ewid. 180/7 o powierzchni 0,0134 ha, w obrębie Wiśniewo.

Wójt Gminy Wiśniewo
Grzegorz Woźniak



POZNAŁAM SMAK RODZICIELSKIEJ MIŁOŚCI

MIAŁA DWA LATA, GDY UŚMIECHNĘŁO SIĘ DO NIEJ SZCZĘŚCIE I ZOSTAŁA ADOPTOWANA. ZYSKAŁA WSPANIAŁYCH RODZICÓW, DLA KTÓRYCH STAŁA SIĘ NAJWAŻNIEJSZĄ OSOBĄ NA ŚWIECIE. DZIĘKI NIM POZNAŁA, CO TO PRAWDZIWA MIŁOŚĆ I RODZINA. DZIŚ JEST ŻONĄ, MAMĄ, BABCIA I JAK MÓWI O SOBIE, „DZIECKIEM SPOD SZCZĘŚLIWEJ GWIAZDY”.

Pani Krystyna ma 66 lat, dobrego męża, dwójkę wspaniałych dzieci i czwórkę cudownych wnuków. Kiedy sięga myślami w przeszłość, uśmiecha się do chwili z dzieciństwa i młodości.

— Miałam wspaniałe dzieciństwo, młodość... Największym oparciem w moim życiu byli dla mnie rodzice — opowiada. — Lata temu los połączył mnie z nimi i to chyba był najszczęśliwszy dzień w moim i w ich życiu. Nie pamiętam naszego pierwszego spotkania, ale rodzice zawsze opowiadali mi o nim. Kiedy po raz pierwszy mnie zobaczyli, moja mama wzięła mnie na rękę, przytuliła i jak mówiła, pokochała od pierwszego spojrzenia. Skradłam jej i tacie serce. Zabrali mnie do domu i zostałam ich córeczką — mówi ze łzami w oczach.

Pokochali Krysię

Pani Krystyna trafiła do domu dziecka jako roczne dziecko. Została odebrana biologicznym rodzicom wraz ze starszym rodzeństwem z powodu nadużywania alkoholu i biedy. Kiedy 65 lat temu bezdzietni małżonkowie, pani Weronika i pan Janusz, przyjechali do placówki, mieli nadzieję, że uda im się poznać i pokochać jakieś dziecko. Nie mieli planu, czy będzie to chłopiec, czy dziewczynka. Zdali się na swój instynkt. Mała Krysia miała wtedy dwa latka. Bawiła się lalką, a kiedy oni weszli, podniosła się i niezdarne podeszła do nich. Jak opowiadali jej rodzice, zauroczyła ich ta mała dziewczynka odużych, pięknych oczach. Kiedy po raz pierwszy wzięli ją na rękę, wiedzieli, że to ich wymarzone dziecko. I tak mała Krysia podbiła jednym uśmiechem i spojrzeniem dwa serca, które pokochały ją bezgranicznie. Kiedy tylko formalności zostały załatwione, zabrali ją do domu.

— Z dzieciństwa pamiętam wiele... Z biologicznego domu i z domu dziecka nic. Tak jakby tamten świat nie istniał. Pamiętam siebie już jako kilkuletnią dziewczynkę spacerującą z rodzicami, piosenki śpie-

wane do snu przez mamę, opatrywanie skaleczeń, ogromną miłość i szczęście — opowiada.

— Miałam wszystko, czego dziecko mogło zapragnąć, a rodzice, gdyby mogli, ściągnęliby mi gwiazdkę z nieba. Dawali mi taki ogrom miłości, byli obecni w każdej chwili życia, dobrej i złej, zawsze wspierali mnie i dawali poczucie bezpieczeństwa.

Pamiętam nasze wspólne posiłki, wigilijne wieczery czy wieczorne pogaduchy z mamą. To oni nauczyli mnie rozróżniać dobro od zła, szacunku do starszych osób, pracy i miłości. Rodzice nie żyją, a mi wciąż tak bardzo ich brak. — Płaczę.

Poznała prawdę

W małym miasteczku i w rodzinie wszyscy wiedzieli, że Krystyna została adoptowana. W szkole podstawowej często słyszała od dzieci, że nie jest prawdziwym dzieckiem swoich rodziców. Pytała o to w domu. Rodzice zawsze odpowiadali jej, że dla nich jest skarbem i jej obecność przynosi im szczęście. Zapewniali, że ją kochają, więc to było najważniejsze. Z małej Krysii wyrosła piękna kobieta; rodzice byli z niej bardzo dumni. Kiedy była pełnoletnia, rodzice poprosili ją na rozmowę. To wtedy dowiedziała się o adopcji.

— Wiedziałam, że coś chcą mi powiedzieć, byli



Fot. prywatne archiwum

Pani Krystyna jest szczęśliwa, że odnalazła swoje rodzeństwo. Mają ze sobą stały kontakt

bardzo zdenerwowani. To tata zaczął mi opowiadać, jak to się stało, że zostałam ich dzieckiem. Płakał i mówił, że dzięki mnie są pełną rodziną. Opowiadał, że odkąd pojawiłam się w ich życiu, w domu zagościły szczęście i miłość. Długo tłumaczyli, że pomimo iż nie jestem ich biologiczną córką, kochają mnie i nie wyobrażają sobie już innego życia. Długo rozmawialiśmy, przytulaliśmy się i płakaliśmy. Poznałam prawdę, ale nie zmieniła ona nic w moich uczuciach do nich. Dla mnie byli najwspanialszymi ludźmi pod słońcem,

moimi jedynymi rodzicami! Choć gdzieś wewnątrz mnie pojawiło się pytanie: „Kim jestem?”

Odnalazła biologiczną rodzinę

Rodzice opowiedzieli pani Krystynie o jej biologicznej rodzinie i pokazali dokumenty, które otrzymali z domu dziecka. Dopiero kiedy wyszła za męża, zdecydowała się ich poznać. Pojechała, zobaczyła i jak mówi, nie poczuła nic. To byli obcy jej ludzie — zniszczeni życiem, jakie prowadzili. Tamtego dnia dziewczyna dowiedziała się

jeszcze, że ma rodzeństwo, która również przebywało w domu dziecka. Pani Krystyna nie czuła się jednak na siłach, by je poznać.

— Nie wiedziałam, jak do niej mówić; słowo „mamo” nie chciało mi przejść przez gardło. Zwraçałam się do niej bezosobowo — opowiada. — Nie czułam do tej kobiety nic, była taka obca, całkowicie inna od moich rodziców. Ten wyjazd dał mi poczucie, że miałam wielkie szczęście, trafiając do tak wyjątkowych ludzi, którzy dali mi prawdziwy dom. Nie czułam żalu do biologicznej matki...

Odnalazła rodzeństwo

Kiedy kobieta została mamą i mogła poczuć macierzyńską miłość, zakiełkowało w niej pragnienie odnalezienia rodzeństwa. Jednak praca, dzieci, obowiązki dość długo nie pozwalały jej na podjęcie żadnych działań. Szczęście rodzinne kwitło, dziadkowie cieszyli się z wnuków, bo zawsze marzyli o dużej rodzinie. Pomagali pani Krystynie w wychowywaniu dzieci, wspierali ją i zawsze byli w najważniejszych momentach jej życia. — Rodzice byli dla mnie największym wsparciem — mówi. — Gdy sama zostałam matką, zrozumiałam, jak wielkim szczęściem jest wyczekiwane dziecko, które pojawia się w rodzinie. Wtedy też coraz częściej zaczęłam myśleć o swoim rodzeństwie. Dopiero jak dzieci dorosły, zabrałam się za szukanie. I kiedy się udało, byłam tak podekscytowana, że nogi i ręce mi się trzęsły.

Spotkali się po raz pierwszy u pani Krystyny w domu. Było zaskoczenie, lzy i ogromne wzruszenie. Od razu złapali ze sobą dobry kontakt.

— Ręce mi drżały od samego rana, byłam bardzo zdenerwowana — wspomina Krystyna. — Tego dnia po raz pierwszy zobaczyłam swoje rodzeństwo. Radość była ogromna. Jak patrzyłam na swoje dzieci, to ich podobieństwo do nich było niesamowite. Cały czas utrzymujemy kontakt i spotykamy się.



— WIEDZIAŁAM, ŻE COŚ CHCĄ MI POWIEDZIEĆ, BYLI BARDZO ZDENERWOWANI. TO TATA ZACZĄŁ MI OPOWIADAĆ, JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE ZOSTAŁAM ICH DZIECKIEM. PŁAKAŁ I MÓWIŁ, ŻE DZIĘKI MNIE SĄ PEŁNĄ RODZINĄ. OPOWIADAŁ, ŻE ODKĄD POJAWIŁAM SIĘ W ICH ŻYCIU, W DOMU ZAGOŚCIŁY SZCZĘŚCIE I MIŁOŚĆ.

Szansa na szczęście

Rodzice pani Krystyny już nie żyją. Kobieta do końca ich dni przy nich była, opiekowała się nimi, pielęgnowała.

— Byli wspaniałym małżeństwem. Bardzo mi ich brakuje — opowiada. — Oboje umierali, trzymając mnie za rękę. Do dziś brzmią mi w uszach słowa rodziców, że są szczęśliwi, że los zesłał im taką córkę. A to przecież ja miałam największe szczęście, że mnie pokochali. Każdego dnia dziękuję Bogu za to, że zechcieli przygarnąć mnie do siebie i że spędziłam z nimi cudowne lata. Dziwnie to moje życie się poukładało, jednak nigdy nie wstydziałam się tego, że jestem adoptowanym dzieckiem, i mówię o tym głośno. Bo przecież nie każdy ma odwagę przyjąć pod swój dach obce dziecko, nie każdy, kto przyjmie takie dziecko, umie je pokochać... Wiem, że rodzice byli szczęśliwi i ja z nimi. Teraz mam też rodzeństwo! Jesteśmy w stałym kontakcie, odwiedzamy się, rozmawiamy przez telefon. Już sobie nie wyobrażam życia bez nich!

Joanna Karzyńska

Rosyjski wirus. Polska nie boi się szantażu nuklearnego Rosji

W rosyjskich mediach ciągle pojawiają się głosy nawołujące do ataku nuklearnego na Polskę. Rosja eksploatuje ten temat systematycznie. Kremlowscy propagandyści oraz rosyjskie media od czasu inwazji na Ukrainę w 2022 roku wielokrotnie grozili różnym krajom, w tym Polsce, atakiem nuklearnym.

Rosjanie zaczęli grozić Polsce we wrześniu 2022 roku. Wówczas to były dowódca Południowego Okręgu Wojskowego, a obecnie członek rosyjskiej Dumy Andriej Gurulow groził Polsce użyciem broni jądrowej. We wpisie na Telegramie odrzucił jednocześnie możliwość użycia taktycznej broni masowego rażenia wobec Ukraińców, bo jak stwierdził, „mieszkają tam nasi ludzie”. Gurulow groził natomiast Polsce i wojskom NATO, które tu stacjonują. „Widać, że są skłonni przemieszczać wojska NATO w Polsce do granicy z Ukrainą. To tam, jeśli się pojawią, będzie idealny cel dla taktycznej broni jądrowej, aby nikt inny nigdy tego nie spróbował” – napisał na Telegramie Gurulow. Andriej Gurulow groził, że Rosja może uderzyć taktyczną bronią jądrową w Wielką Brytanię i Niemcy. Twierdził, że rosyjskie rakiety atomowe „zamienią te kraje w marsjańską pustynię”.

Były prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew tradycyjnie już grozi Polsce atakiem nuklearnym i ostrzega przed potencjalną wojną światową, jeśli USA zaatakują rosyjskie interesy. 6 maja 2024 roku na platformie społecznościowej X w odpowiedzi na informacje, że Francja wysłała na Ukrainę żołnierzy Legii Cudzoziemskiej, by pomóc ukraińskiej armii w odpięciu ofensywy Rosji w Donbasie, napisał:

„Chór nieodpowiedzialnych drani z zachodnich elit nawołujących do wysłania swoich wojsk do nieistniejącego kraju powiększa się. Teraz należą do niego członkowie Kongresu USA, administracja francuska i brytyjska oraz kilku szaleńców z krajów bałtyckich i Polski. Wzywają także do aktywnego użycia dostarczonej wcześniej banderowcom broni raketowej przeciwko całemu terytorium Rosji. Wysłanie swoich wojsk na terytorium byłej Ukrainy będzie oznaczać bezpośrednie zaangażowanie swoich krajów w wojnę i będziemy musieli na to odpowie-

dzieć. I niestety nie na terenie byłej Ukrainy. W takim przypadku nikt z nich nie będzie mógł się ukryć ani na Kapitolu, ani w Pałacu Elizejskim, ani na Downing Street 10. To będzie globalna katastrofa. Jest to coś, co Kennedy i Chruszczow zdołali zrozumieć ponad 60 lat temu, i coś, czego dzisiejsi infantylni kretyni sprawujący władzę na Zachodzie nie chcą zrozumieć”.

Czyni to też prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka. Twierdzi, że znajdujące się na terenie Białorusi rakiety nuklearne mają na celu odstraszenie polskiej armii. Armia ta według niego ma zagrażać Białorusi oraz Rosji.

PROPAGANDA APOKALIPSY

Miedwiediew w swym straszaniu zagładą Polski poprzez atak jądrowy nie jest sam. Gdyby tak było, byłby uznany za wariata. A tak nie jest. Wspomaga go w szerzeniu strachu nie byle kto, bo sam patriarcha moskiewski Cyryl I. Oto stosowne przykłady takiego „duchowego” wsparcia.

W 2023 roku dziękował twórcom sowieckiej broni jądrowej. Widział w tym akt religijny.

„Gdyby nie praca Kurczatowa, Radija Iwanowicza Ilkajewa, ich kolegów i braci, trudno powiedzieć, czy nasz kraj by istniał. Stworzyli broń pod opieką św. Serafina z Sarowa – bo dzięki niewysłowionej opatrności Bożej ta broń została stworzona w klasztorze św. Serafina. Dzięki tej sile Rosja pozostała niepodległa i wolna”.

Jak widzimy, broń atomowa jest dobrem. Jest ona darem od Boga i to danym Rosji w czasach ZSRR! Odrwawszy się od konkretnej rzeczywistości zła wojny, patriarcha, tak jak i Miedwiediew, widzi w broni atomowej abstrakcyjne, religijne dobro. To samo Cyryl powiedział podczas obrad XXVI Światowego Rosyjskiego Soboru Ludowego w Moskwie w 2024 roku.



Fot. PAP/ERA / Sergey Gumeny/Sputnik/Kemima Pool

Władimir Putin

„Wzbudzanie strachu w związku z możliwymi scenariuszami apokaliptycznymi, nadmierne panikarstwo i spekulacje na temat broni nuklearnej nie są przydatne z duchowego punktu widzenia. Wróg rodzaju ludzkiego stara się zasiać w sercach ludzi zamęt i niepokój, aby sparaliżować ich wolę i pozbawić odwagi, gdyż osobą pozbawioną spokoju duchowego łatwiej jest manipulować. Boi się wszystkiego, osłabia się od środka i zawsze potrzebuje wsparcia z zewnątrz, a zewnętrzne wsparcie jest często czynnikiem manipulacji. Chrześcijanie nie boją się tzw. końca świata. Czekamy na Pana Jezusa, który przyjdzie w wielkiej chwale, zniszczy zło i osądzi wszystkie narody. Ale taka nadzieja nie oznacza, że powinniśmy siedzieć i w milczeniu przyglądać się temu, co się dzieje, pozwalając złu zatriumfować. Wręcz przeciwnie, naszym ziemskim powołaniem jest być wojownikami Pana i zgodnie ze słowami apostoła prowadzić wojnę »przeciw zwierzchnościom, przeciw władzom, przeciw rządcom świata« (Ef 6,12), przeciw-

stawiać się złu i bronić wzniosłych ideałów moralnych. To jest wyznaczenie celów Rosji”.

Patriarcha Cyryl szerzy tę samą taktykę zastraszania przy pomocy broni masowej zagłady. Co więcej, religijnie legitymizuje ten akt. Już to samo w sobie musi budzić grozę. Nawet jeżeli Cyryl używa terminologii apokaliptycznej jako wyłącznie figury retorycznej. Takie groźby mają jednak propagandowy charakter i są elementem szeroko pojętej strategii polityki zastraszania. Co warto zauważyć, w Rosji zagrożenie atakiem nuklearnym jest wyrażane przy pomocy religijnej retoryki i w tym celu sięga się często po termin „apokalipsa”. Rosja regularnie używa nuklearnej retoryki, sugerując, że eskalacja konfliktów zbrojnych może doprowadzić do globalnej katastrofy – apokalipsy. „Rosyjska propaganda apokalipsy” to pojęcie, które można odnieść do różnorodnych strategii informacyjnych stosowanych przez rosyjskie media i władze w celu wywoływania strachu, niepewności i dezinformacji na temat globalnych

zagrożeń, takich jak wojna nuklearna, upadek międzynarodowego porządku czy kryzysy humanitarne. Ta narracja często jest skierowana do wewnętrznych i zewnętrznych odbiorców w celu osiągnięcia określonych celów politycznych i psychologicznych. Rosyjskie media odwołują się do apokaliptycznej symboliki, przedstawiając konflikty jako świętą wojnę czy walkę dobra (Rosja) ze złem (Zachód). Rosyjskie media i propaganda często sięgają po narrację opartą na apokaliptycznej symbolice, aby wzmacniać ideologiczny przekaz i mobilizować społeczeństwo.

ROSJA NIE CHCE WYBUCHU ŚWIATOWEJ WOJNY JĄDROWEJ

Tak jednoznaczne straszenie Polski atakiem nuklearnym przez Miedwiediewa byłoby niemożliwe bez Putina. 19 listopada 2024 roku prezydent Rosji Władimir Putin zatwierdził nową doktrynę nuklearną Rosji. Zakłada ona znaczne poszerzenie zakresu uwarunkowań użycia broni jądrowej. Wprowadzono zapis o użyciu broni jądrowej w przypadku ataku na Rosję przez drony i niejądrowe pociski manewrujące. Rosja będzie mogła użyć broni jądrowej w przypadku zaistnienia zagrożenia utraty części terytorium. Odnosi się to również do terytorium Białorusi. Podstawą do tego jest status Białorusi jako części państwa związkowego z Rosją (ZBiR).

Jak napisał Artur Kacprzyk, taka decyzja „(...) zależeć będzie od Putina jako prezydenta i od jego kalkulacji. Atak jądrowy przeciw Ukrainie, a tym bardziej NATO, pozostaje dla Rosji bardzo ryzykowną opcją. Powodem jest możliwa reakcja międzynarodowa, w tym potencjalna odpowiedź wojskowa USA i sojuszników, która mogłaby oznaczać eskalację niebezpieczną także dla samej Rosji. Podejmowanie takiego ryzyka w tym momencie byłoby tym bardziej nieuzasadnione, że Rosja przeważa na polu walki na Ukrainie i może żywić nadzieję na wynegocjowanie korzystnego dla niej porozumienia po objęciu władzy w USA przez Donalda Trumpa w styczniu 2025 roku”.

W rzeczywistości jednak ani Chiny, ani USA nie pozwolą na to Putinowi. Poza tym, że użycie ładunków większej mocy (strategicznych, przenoszonych za pomocą rakiet dalekiego zasięgu) oznacza de facto wybuch światowej wojny jądrowej, użycie broni taktycznej jest też nieracjonalne. Taki atak spowodowałby automatycznie odpowiedź NATO. Ogłoszenie nowej doktryny nuklearnej Rosji dało wiatr propagandzie uprawianej przez Miedwiediewa, a mającej na celu zastraszenie państw

NATO i UE. Pokazuje ona jednak, że nastąpiło osłabienie potencjału konwencjonalnych wojsk. Uczyniła to wojna Rosji z Ukrainą.

JAK NALEŻY ROZUMIEĆ TE GROŹBY?

Rosja chce zasiać w nas lęk. Nie należy się bać gróźb zastosowania ataku nuklearnego. Zamiast tego



Parada wojskowa w Moskwie

należy je zrozumieć. Mają one na celu psychologicznie oddziaływać na społeczeństwo. Groźby ataku nuklearnego mają też wywołać panikę i obawy w polskim społeczeństwie. Zwiększona niepewność wśród obywateli może prowadzić do nacisków na rząd, aby złagodził swoją politykę wobec Rosji i Ukrainy, co w efekcie mogłoby osłabić opór wobec działań Kremla. Istnieje kilka kluczowych powodów, dla których Rosja stosuje taką retorykę wobec Polski.

POLSKA JAKO KLUCZOWY SOJUSZNIK NATO

Polska jest członkiem NATO i odgrywa istotną rolę w sojuszu, zwłaszcza w kontekście wschodniej flanki. Bliiskość geograficzna Polski do Rosji i Białorusi sprawia, że jest ona istotnym ogniwem w obronie Europy przed potencjalną agresją ze strony Rosji. Polska jako kraj, który wspiera militarnie i politycznie Ukrainę oraz wzmacnia swoją obronność, staje się dla Rosji naturalnym celem

odstraszającej retoryki. Rosja dąży w ten sposób do osłabienia pozycji Polski w Europie Wschodniej. Polska jako silny kraj wschodniej flanki NATO odgrywa kluczową rolę w stabilizowaniu tego regionu Europy. Groźby ataku nuklearnego mają na celu osłabienie jej międzynarodowej pozycji i wywołanie wrażenia, że jest zagrożonym krajem. Kreml

zdaje sobie sprawę z tego, że strach przed eskalacją konfliktu nuklearnego może zmusić niektóre kraje do przemyslenia swojej strategii wobec Rosji i Ukrainy. Groźby te mają również na celu zastraszenie społeczeństwa i wywołanie podziałów politycznych w krajach NATO. Szerząc wizję wojny atomowej, Kreml próbuje wymusić uległość Zachodu i miękką reakcję na działania Rosji przeciwko Ukrainie.

DEMONSTRACJA SIŁY I WPŁYWU

Rosja poprzez nuklearną retorykę stara się utrzymać status mocarstwa jądrowego, którego decyzje i groźby muszą być traktowane poważnie na arenie międzynarodowej. Strach przed wojną nuklearną jest jednym z najpotężniejszych narzędzi odstraszenia, zwłaszcza w relacjach z Zachodem, który generalnie unika działań mogących prowadzić do eskalacji konfliktu.

PODWAŻANIE JEDNOŚCI ZACHODU

Groźby nuklearne mają również na celu testowanie jedności NATO i Unii Europejskiej. W przypadku Polski Rosja liczy na to, że poprzez eskalowanie napięć i retorykę strachu niektóre kraje członkowskie NATO mogą zacząć podważać sens zaangażowania wojskowego czy politycznego w obronę wschodniej flanki. Takie działania mogą podzielić Zachód, osłabić wsparcie dla Ukrainy i skłócić sojuszników.

PODSUMOWANIE

Groźby Rosji wobec Polski dotyczące ataku nuklearnego są politycznym narzędziem mającym na celu zastraszenie, wywołanie chaosu i osłabienie wsparcia dla Ukrainy. Retoryka ta wpisuje się w szerszy kontekst rywalizacji Rosji z Zachodem. Straszenie atakiem nuklearnym ma doprowadzić do podważenia stabilności politycznej w Europie Środkowo-Wschodniej. A Polska jest kluczowym dla stabilności tego regionu Europy państwem.

Marek Melnyk

Wydawca „Gazety Olsztyńskiej” Grupa WM dzięki Polskiej Fundacji Narodowej realizuje projekt, którego celem jest przeciwdziałanie dezinformacji, która przez lata utrwałała zniekształcony wizerunek Polski poprzez rozpowszechnianie zmanipulowanych lub nieprawdziwych faktów historycznych, negatywnie wpływających na dobre imię Polski i Polaków na świecie. W najbliższym czasie będziemy prezentować artykuły, ale także audycje, w których poruszymy ważne kwestie dotyczące tuszowania i fałszowania prawdy historycznej. Zapraszamy do lektury, ale też do czynnego udziału w naszej akcji! Na zgłoszenia od wolontariuszy czekamy pod adresem: kontakt@wm.pl.

OFICJALNY PARTNER



PARTNERZY



W maju 2025 r. codzienne zakupy w sklepach zdrożały średnio o 5,7 proc. rdr. Dotyczyło to 17 kategorii, w tym żywności, napojów bezalkoholowych i alkoholowych oraz pozostałego asortymentu, np. chemii gospodarczej czy art. dla dzieci - wynika z cyklicznie publikowanego raportu pt. „Indeks cen w sklepach detalicznych”, autorstwa UCE Research i Uniwersytetu WSB Merito.

Zaznaczono, że według analiz przeprowadzonych tą samą metodologią miesiąc wcześniej ceny w sklepach rdr. poszły w górę o 5,6 proc., w marcu - o 6,7 proc., w lutym - o 5,8 proc., a w styczniu - o 5,9 proc. rdr.

Na 17 analizowanych kategorii „na minusie” znalazły się tylko produkty sypkie (cukier, mąka itd.) - których ceny spadły o 2,3 proc. rdr. (w kwietniu 2,9 proc. rdr.).

„Widać nieznaczne przyspieszenie dynamiki wzrostu cen względem kwietnia. Przede wszystkim utrzymują się wysokie koszty produkcji i dystrybucji, w tym wydatki na energię, transport oraz wynagrodzenia. Dodatkowo niektóre surowce na rynkach światowych nadal drożeją, co przekłada się na ceny finalnych produktów” - stwierdziła dr Joanna Myślińska-Wiepraw z Uniwersytetu WSB Merito. Dodała, że nadal odczuwalne są też skutki wcześniejszej inflacji, a presja płacowa w handlu i produkcji nie słabnie.

CENY ŻYWNOSCI W GÓRĘ

Z 17 BADANYCH KATEGORII CODZIENNYCH ZAKUPÓW W MAJU NAJBARDZIEJ ZDROŻAŁY OWOCE, O 13,2 PROC. ROK DO ROKU, NASTĘPNIE UŻYWKI (12,8 PROC.) I NABIAŁ (9,2 PROC.) - WYNIKA Z RAPORTU UCE RESEARCH I UNIWERSYTETU WSB MERITO. SPADEK CEN O 2,3 PROC. DOTYCZYŁ TYLKO PRODUKTÓW SYPKICH, TAKICH JAK CUKIER I MAKA.

Autorzy raportu zwrócili uwagę, że wzrost może być też pokłosiem tego, iż w kwietniu przed świętami detaliści zrobili więcej promocji niż w maju, bo chcieli masowo przyciągnąć do sklepów konsumentów. Zauważyli, że teraz te wartości się wyrównują.

Ekspertcy wskazali, że na „szczytowej pozycji” w rankingu wzrostów cen są owoce ze średnim wzrostem o 13,2 proc. rdr. (poprzednio drugie miejsce i 12,4 proc. rdr.).

„To wynika z założenia sezonowych ograniczeń podaży i wiosennych anomalii pogodowych na trwające globalne i krajowe czynniki inflacyjne w rolnictwie. Chłód w kwietniu i maju

oraz opóźniona roślinohodowla, np. truskawek, ograniczyły podaż świeżych owoców i podniosły ceny, przy jednoczesnym silnym zapotrzebowaniu” - oceniła dr Agnieszka Gawlik z Uniwersytetu WSB Merito. Jej zdaniem obserwujemy też efekt zmian o długoterminowym charakterze. „Mniejsze plony, susze, wysokie koszty produkcji i logistyki to trwale trendy, które będą się powtarzać i wpływać na ceny w kolejnych sezonach” - stwierdziła Gawlik.

Druga pozycja w rankingu przypadła żywności (kawa, herbata, alkohole itd.), które podrożały o 12,8 proc. rdr. (w kwietniu trzecie miejsce i 9,8 proc. rdr.).



Zdaniem Myślińskiej-Wiepraw to efekt drożących surowców na rynkach światowych i wahań kursów walut, ewentualnie zmian podatkowych, np. akcyz, a także sezonowego skoku popytu. „Nagła zmiana pozycji używek w rankingu wskazuje na silny wpływ czynników zewnętrznych, które w krótkim czasie istotnie podniosły koszty tych produktów” - przekazała.

Trzecie miejsce w zestawieniu zajął nabiał, notując wzrost cen o 9,2 proc. rdr. (poprzednio piąta pozycja i 7,8 proc. rdr.). W opinii ekspertów pojawienie się tej kategorii w TOP3 jest głównie efektem wyższych kosztów produkcji, w tym energii, pasz oraz pracy, a także ograniczonej podaży mleka, spowodowanej m.in. warunkami pogodowymi czy chorobami zwierząt. „Wzrost eksportu nabia-

łu ogranicza też podaż na rynku krajowym, co dodatkowo podnosi ceny” - dodali.

Czwarte są artykuły tłuszczowe (w tym masło, margaryna czy olej), które zdrożały średnio o 8,9 proc. rdr. (w kwietniu pierwsza lokata i 14,8 proc. rdr.). „Masło pozostaje głównym motorem zmian wzrostu cen w kategorii tłuszczów. Roczny skok jego ceny o ok. 18,8 proc. rdr. nadal istotnie podbija średnią dla całej tej grupy, choć dynamika ta względem marca czy kwietnia wyraźnie spadła” - zwróciła uwagę Gawlik.

Zestawienie TOP5 najbardziej drożących kategorii zamykają słodczyce i desery ze wzrostem o 7,7 proc. rdr. (w kwietniu czwarta pozycja i 8,5 proc. rdr.). Zdaniem ekspertów fakt, że wciąż są w TOP5, pokazuje, iż ceny nadal istotnie idą w górę - głównie z powodu ograniczeń

w dostępności surowców i rosnących kosztów wytworzenia.

Zaraz za TOP5 uplasowało się pieczywo z wynikiem 6,5 proc. rdr. (w kwietniu 6,7 proc. rdr.). Według ekspertów brak gwałtownych zmian na rynku zbóż sprzyja stabilizacji cen pieczywa.

Analiza pokazuje średnią wartość cenową, notowaną miesiąc do miesiąca i rok do roku. W raporcie porównano wyniki z maja 2025 r. i analogicznego okresu z 2024 r. Dotyczy on 17 kategorii i ponad 100 najczęściej wybieranych przez konsumentów produktów codziennego użytku. Łącznie zestawiono ze sobą blisko 75 tys. cen detalicznych z ponad 35 tys. sklepów należących do 60 sieci handlowych. Badaniem objęto wszystkie na rynku dyskonty, hipermarkety, supermarkety, sieci convenience oraz cash&carry. (PAP)

EKSHUMACJE NA WOŁYNIU. POLSKA UZYSKAŁA DRUGĄ ZGODĘ OD UKRAINY

Ministerstwo Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy poinformowało o udzieleniu drugiej zgody na prace ekshumacyjne na terenie tego państwa. Zgoda dotyczy wniosku o prace na terenie dawnej wsi Zboiska, gdzie spoczywają szczątki żołnierzy Wojska Polskiego - poinformował resort kultury.

Jak napisano w komunikacie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

„11 czerwca Ministerstwo Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy poinformowało o udzieleniu drugiej zgody na prace ekshumacyjne na terenie Ukrainy”.

„Zgoda dotyczy wniosku o prace na terenie dawnej wsi Zboiska, gdzie spoczywają szczątki żołnierzy Wojska Polskiego. Wniosek został złożony przez Instytut Pamięci Narodowej. Prace będą prowa-

dziane przez stronę polską we współpracy ze stroną ukraińską” - dodano.

W 2019 roku IPN w wyniku prac poszukiwawczych prowadzonych na terenie dawnego cmentarza we Lwowie-Zboiskach zlokalizował miejsce pochówku żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1939 roku w obronie Lwowa.

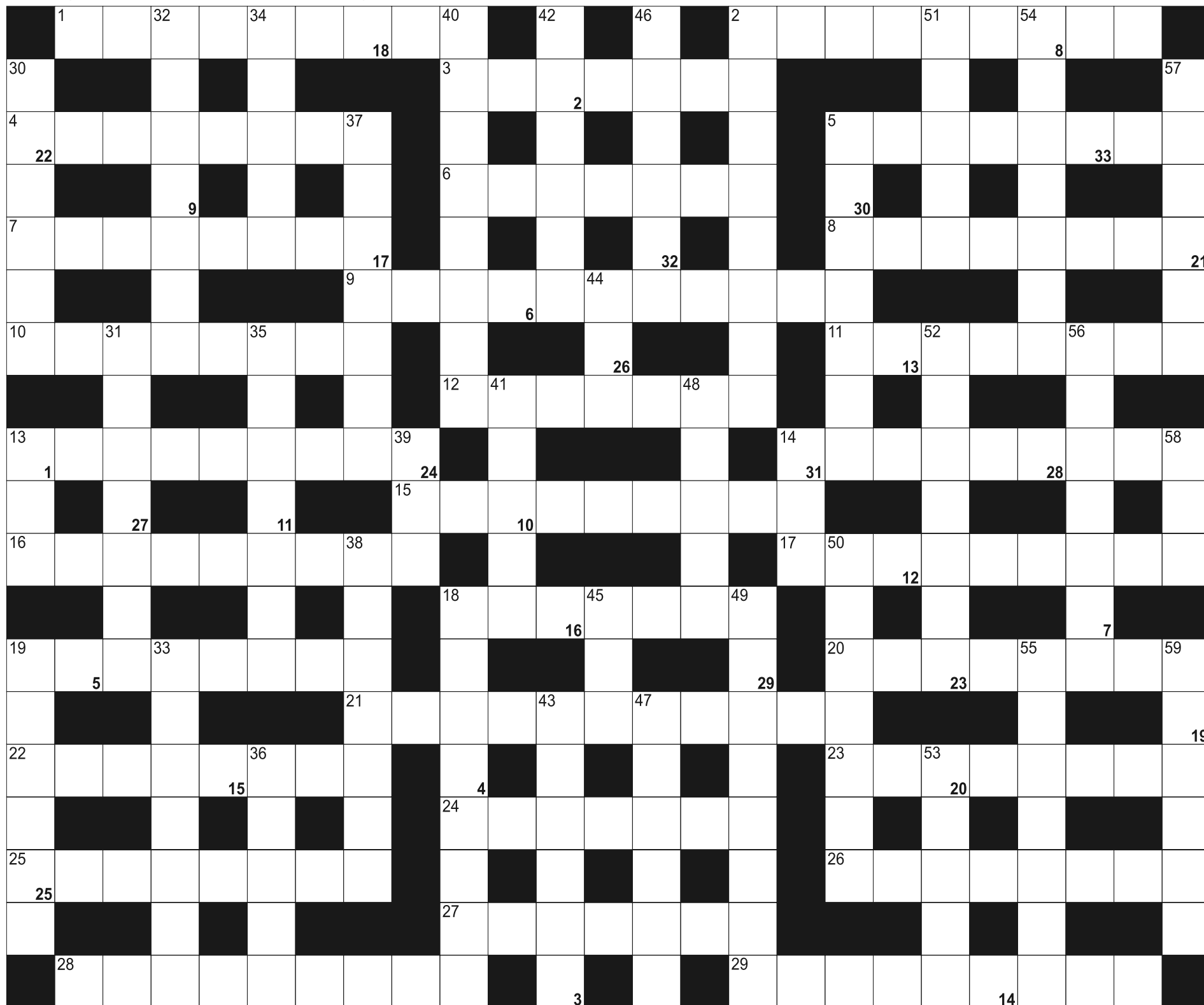
To druga zgoda na prowadzenie ekshumacji na terenie Ukrainy. Podczas



Prace ekshumacyjne w Puźnikach

rozpoczętych 24 kwietnia ekshumacji w Puźnikach wydobyto szczątki co najmniej 42 osób: kobiet, mężczyzn i dzieci. Prace te zakończono 10 maja. Jednak, jak powiedziała wówczas PAP Alina Charłamowa z ukraińskiej fundacji Wołyńskie Starożytności, poszukiwania w tej nieistniejącej już wsi będą kontynuowane, ponieważ powinna być tam jeszcze jedna mogiła. (PAP)

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33											

POZIOMO: 1) spodek pod doniczką; 2) biuro wyższej uczelni; 3) od niego bułki i chleb; 4) surowiec na frytki; 5) nazywana też akacją syberyjską; 6) jasna, bładozielona zieleń; 7) samochodowy lub pisarski; 8) mały autobus; 9) inaczej wziernik krtaniowy; 10) sąsiadka Estonki; 11) żeniszek dla naukowca; 12) ościeżnica, futryna; 13) gorączka maltańska; 14) największa wyspa archipelagu Palau; 15) konferencja, robocze spotkanie naukowców; 16) rysunkowy; 17) urodzony przed terminem; 18) angielskie miasto rozmarzonych wież; 19) taniec pochodzenia węgierskiego; 20) lata na lotni; 21) pracownik gazety; 22) niejeden wyklada na uniwersytecie; 23) dba o kwiaty; 24)

biała pokrzywka inaczej; 25) opiekunka Zosi w "Panu Tadeuszu"; 26) bylica draganek; 27) Pavarotti, śpiewak; 28) ratunkowe lub strajkowe; 29) Binjamin, były premier Izraela. **PIONOWO:** 2) język urzędowy Bhutanu; 5) stolica Ugandy; 13) duży wąż dusiciel; 14) niemiecka marka samochodu; 18) o przedstawicielach władzy; 19) autor "Harfy traw"; 30) krótki atak wiatru na jeziorze; 31) miotła do gaszenia ognia; 32) podejrzania, przypuszczenia; 33) ekstremalny sływ pontonowy; 34) wieczko zakręcane do słoika; 35) doklejana do podeszwy buta; 36) bardzo cicha mowa; 37) rzemieślnik od kotłów i rondli; 38) zewnętrzne otwory nosa; 39) przysłowiowe karty w rękawie;

40) górny przecinek; 41) baśniowy, rączy wierzchowiec; 42) stolica Niemiec; 43) długonosa małpa z Borneo; 44) część seta w tenisie; 45) sąsiad Norwega i Rosjanina; 46) zdziera się od krzyku; 47) wynik dzielenia; 48) potocznie o garniturze; 49) kamerton inaczej; 50) pizza w kształcie pieroga; 51) zatyka butelkę lub drogę; 52) część maszyny; 53) pierwiastek Ru; 54) przyznawana zwycięzcy; 55) amerykański stan z Indianapolis; 56) witamina B1; 57) kosmetyk żywiczny do ciała; 58) lewy lub prawy do spania; 59) Bernardyni i Dominikanie.

MIĘDZYPRZEDSZKOLNY KONKURS „BEZPIECZNY PRZEDSZKOLAK – BEZPIECZNE WAKACJE”

W ramach podsumowania programu „Bezpieczny Przedszkolak” zorganizowano międzyprzedszkolny konkurs plastyczny pt. „Bezpieczny Przedszkolak – Bezpieczne Wakacje”.

W konkursie wzięły udział dzieci w wieku 6 lat z mławskich przedszkoli. Celem konkursu było utrwalenie wiadomości na temat bezpieczeństwa podczas wakacji, promowanie bezpiecznego stylu życia, oraz kształtowanie i rozwijanie umiejętności plastycznych.

Wyniki konkursu ogłoszono podczas spotkania z funkcjonariuszami Powiatowej Komendy Policji w Mławie, którzy przypomnieli przedszkolakom o bezpiecznych zasadach podczas wakacji. Dziękujemy wszystkim dzieciom, którzy podjęli się tego wyzwania i wykonali pracę plastyczną.



Laureatami konkursu zostali:

I miejsce - Maja Supron – SP nr 6
I miejsce – Franek Jagaczewski – Katolicka Szkoła Podstawowa
II miejsce – Marcelina Radzka – MPS nr 4
III miejsce - Jakub Gąsior – SP nr 6

Wyróżnienia:

Aleksandra Buha – MPS nr 4
Barbara Madeja – Bajkowy Dworek
Sebastiaan Krupiński – SP nr 2
Klara Piskorska - MPS nr 4
Pola Florkowska - MPS nr 4
Wszystkie dzieci otrzymały dyplomy i upominki, ufundowane



foto: ZPO nr 3 w Mławie



dzięki współpracy z Radą Rodziców i Urzędem Miasta. Konkurs zorganizowały panie Agnieszka Przytułska-Chył, Agata Chodubska, Aleksandra Członka-Chmielewska, Magdalena Kacprzak, Anna Janikowska.

ZPO nr 3 w Mławie

FINAŁOWY TURNIEJ REKREACYJNO - SPORTOWY MŁAWSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

W Mławskiej Hali Sportowej w Mławie odbył się Finałowy Turniej Rekreacyjno - Sportowy Mławskich Szkół Podstawowych dla klas II i III. Turniej został zorganizowany przez Mławską Halę Sportową oraz KS Zawkrze Mława.

Powiat Mławski reprezentował pękarz Powiatu Jerzy Kącki, który wraz z organizatorami otworzył turniej i życzył wszystkim uczestnikom powodzenia w sportowych zmaganiach.

Do turnieju przystąpiło 5 zespołów (drugie klasy) oraz 6 zespołów (trzecie klasy).

W zawodach wzięli udział uczniowie z:

- Zespołu Placówek Oświatowych nr 1,
- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Mławie
- Szkoła Podstawowa nr 3 im. dra Józefa Ostaszewskiego w Mławie
- Szkoły Podstawowej nr. 4 im. Haliny Rudnickiej w Mławie
- Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Mławie
- Szkoła Podstawowa nr 7 im. Zuzanny Morawskiej w Mławie
- Katolicka Szkoła Podstawowa w Mławie



foto: Mławska Hala Sportowa

Po zakończeniu turnieju wszystkie szkoły otrzymały ufundowane przez Mławską Halę Sportową w Mławie puchary oraz medale i niespodzianki ufundowane przez KS Zawkrze Mława. Serdeczne gratulacje dla wszystkich uczestników!



REKLAMA

POLMED[®]
diagnostyka

Mława, ul. Spółdzielcza 2

REZONANS MAGNETYCZNY

w ramach NFZ lub prywatnie

Dostępne terminy

663 722 430

mlawa@polmeddiagnostyka.pl

ZESKANUJ KOD
I DOWIEDZ SIĘ
WIĘCEJ



Jego życiorys, już na pierwszy rzut oka pełen ofiarności, poświęcenia i służby drugiemu człowiekowi, sprawia, że wielu wiernych z ufnością dostrzega w nim swojego pasterza, duchowego ojca na miarę obecnych, trudnych czasów. Na ogół członkowie naszego Kościoła są zadowoleni z tego wyboru. Osobiście również widzę w jego osobie znak nadziei, że w tych niepewnych, chaotycznych czasach Kościoła, którym kieruje, zostanie nadal, w świeckim sensie, silną instytucją, z której głosem będzie liczył się świat, ale przede wszystkim będzie duchową przystanią dla potrzebujących, a także mocnym fundamentem aksjologiczno-moralno-duchowym, na którym ludzie będą mogli się oprzeć bez wahania i bez możliwości zbłądzenia. Kościół bowiem zawsze powinien dawać to, czego ludziom nie daje świat, nie idąc za duchem tego świata i nie szukając u niego poklasku. Sądzę, że Leon XIV chce takiego Kościoła, podobnie jak i my, Polacy, którzy już czujemy więź z nowym papieżem, w życiorysie którego przeżywają się nasze rodzime, polskie wątki.

Chicago – polska dusza Ameryki

Już samo miejsce urodzenia nowego papieża jest dla nas, Polaków, symboliczne. Robert Francis Prevost, urodzony 14 września 1955 roku, jest dzieckiem miasta osilnie polskich konotacjach. Chicago bowiem to punkt na mapie Ameryki o największym natężeniu polskości, którą Robert Prevost, nolens volens, musiał nasiąkać, poznając naszą, polską duszę. Wychowywał się w Dolton na południowym przedmieściu Chicago w stanie Illinois, w rodzinie głęboko zakorzenionej w katolickiej wierze. Jego ojciec, Louis Marius Prevost, był weteranem II wojny światowej, uczestnikiem lądowania w Normandii, a po wojnie pracował jako nauczyciel w szkole. Matka, Mildred Agnes Prevost, z domu Martínez, była bibliotekarką i aktywną wierną parafii

LEON XIV BLISKI

WYBÓR ROBERTA FRANCISA PREVOSTA NA PAPIEŻA LEONA XIV TO WYDARZENIE, KTÓRE POWOLI DOCIERA DO WIERNYCH KATOLIKÓW I JUŻ CHYBA PRZYWYKAMY DO NOWEGO IMIENIA KOLEJNEGO PAPIEŻA. NAWET KSIĘŻA SPRAWUJĄCY MSZĘ ŚWIĘTĄ W MOMENTACH, GDY WSPOMINA SIĘ PAPIEŻA, CORAZ RZADZIEJ MYLĄ SIĘ I MODLĄ SIĘ ZA LEONA XIV. NADAL JEDNAK ZAPOZNAJEMY SIĘ Z JEGO ŻYCIORYSEM, PRZEBIEGIEM POSŁUGI I PODEJMOWANYMI DZIAŁANAMI. KAŻDY SZUKA W NIM TEGO, CO MU NAJBARDZIEJ ODPOWIADA I CZYNI GO BLISKIM, LUB ZADAJE SOBIE PYTANIA, W JAKICH WAŻNYCH DZIEDZINACH PAPIEŻ POCZYNI ZMIANY, NA CO ZWRÓCI UWAGĘ, CZEMU PRZYJRZY SIĘ Z UWAGĄ, JEDNYM SŁOWEM JAKIM PAPIEŻEM BĘDZIE. POCZĄTKI PONTYFIKATU ZAWSZE SĄ BARDZO INTRYGUJĄCE, CIEKAWY I PEŁNE NADZIEI.

St. Mary of the Assumption w Riverdale. Młody Robert dorastał w środowisku, gdzie kultura i duchowość Polonii były obecne na co dzień. Chicago, nazywane często „drugą Warszawą”, od XIX wieku było domem dla setek tysięcy Polaków. W takich dzielnicach jak Avondale czy Portage Park język polski słychać było na ulicach, a świątynie, jak kościół św. Stanisława Kostki, kościół Matki Bożej Anielskiej, bazylika św. Jacka, kościół św. Trójcy, kościół Matki Bożej Częstochowskiej, były zarazem centrami życia społecznego i świadectwem historii polskiej emigracji. Przyszły papież zatem wychowywał się od najmłodszych lat wśród Polaków, do których miał naturalną sympatię. Ciekawostką jest to, że rodzinny dom Prevostów, położony przy 212 East 141st Place w Dolton, po śmierci rodziców został sprzedany polskiej rodzinie.

Misjonarz ubogich

Po wstąpieniu do zakonu św. Augustyna w 1977 roku Robert Prevost spędził ponad 20 lat jako misjonarz w Peru. Tam, w diecezji Chiclayo, służył jako biskup, dając się poznać jako dobry i pobożny zakonnik, ale też świetny organizator, mający znakomity kontakt z tubylczą ludnością, którą wspomagał. Ojciec Robert, a potem biskup, był znany z bezpośredniego zaangażowania w życie lokalnych społeczności, które miał na obszarze swej duszpasterskiej pracy. Pomagał podczas klęsk żywiołowych, wspierał uchodźców z Wenezueli, odwiedzał odległe wioski w Andach, pomagał lokalnym schroniskom w celu poprawy warunków mieszkaniowych osób biednych, ale też uczył prawa kanonicznego i formował przyszłych księży w tamtejszym seminarium duchownym w Trujillo. Dał się też poznać jako obroń-

ca osób krzywdzonych. To on powołał centrum słuchania w 2022 roku, czyli miejsce wsparcia i zapobiegania wykorzystywaniu dzieci. Jego ciężka misyjna praca, serdeczne więzi z wiernymi, systematyczna i autentyczna troska o nich przyniosły mu przydomek peruwiańskiego papieża. Prevost mawiał, że „biskup jest duszpasterzem, a nie menedżerem”, i wszystko wskazuje na to, że tej dewizy sam się trzymał.

Poliglota z misją jedności

To, co uważam za jego istotną zaletę, to fakt, że Leon XIV jest poliglota – biegle posługuje się angielskim, hiszpańskim, włoskim, francuskim i portugalskim. Ta umiejętność pozwala mu na bezpośredni kontakt z wiernymi na całym świecie, co jest niezwykle cenne w dzisiejszym, używając współczesnego języka, zglobalizowanym Kościele. Sam urodzony w rodzinie wielonarodowej – ojciec miał włosko-francuskie pochodzenie, matka hiszpańskie – z pewnością jest otwarty na różne nrody, kultury, tradycje, co w dzisiejszym, tak zwanym świecie multi-kulti jest nie do przecenienia. Gdy w swojej pierwszej homilii jako papież, wygłoszonej podczas inauguracji pontyfikatu, mówił o potrzebie pokoju, jedności i służby: „Pokój nie jest tylko brakiem wojny, ale obecnością sprawiedliwości, miłości i solidarności”, to pomyślałam sobie, że kto, jak nie on, wie najlepiej, o czym mówi. Będąc potomkiem wielonarodowej rodziny, mieszkając w tyglu różnych kultur, będąc zakonnikiem międzynarodowego zakonu, studiując w Rzymie ze studentami ze wszystkich stron świata, pracując na innym kontynencie, doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co oznacza potrzeba pokoju, jedności, solidarności i miłości bliźniego. Te słowa współgrają z nauczaniem św. Jana Pawła II, którego Leon XIV często cytuje i na którego się powołuje, co, przynajmniej dla mnie, jest ważne i budzi wdzięczność i szacunek, ponieważ papież Jan Paweł II był sztandarowym przykładem trudnej



Papież Leon XIV

służby w imponującej, też pod względem liczebności, wspólnoty religijnej na świecie, jaką jest Kościół rzymski. Kościół, który, warto dodać, jak żadna inna instytucja na świecie skupia w sobie mnóstwo narodowości, języków, kultur i tradycji, zachowując przy tym jedność i pokój wszystkich ras i narodów wokół wiary w Jezusa Chrystusa. Nie ma na świecie porównywalnej instytucji, jaką jest Kościół katolicki, który pokazuje, że możliwe jest budowanie wspólnoty bez rezygnacji z tożsamości, co czyni go wyjątkowym przykładem harmonii budowanej na jedności w wielości.

Polskie inspiracje

Leon XIV niewątpliwie uważa św. Jana Pawła II za swojego duchowego mentora. W dotychczasowych homiliach i wystąpieniach nie zapomina o jego nauce i cytuje słowa polskiego papieża, takie jak: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”. Podczas jednej z audiencji generalnych wspominał: „Jan Paweł II nauczył nas, że wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”. To pokazuje, jak bliska jest mu duchowość i nauczanie naszego, polskiego Ojca Świętego.

W swoich wystąpieniach Leon XIV niejednokrotnie wyrażał też sympatię i szacunek dla nas, Polaków. Podczas jednej z homilii powiedział: „Polska, kraj wiary i odwagi, jest przykładem niezłomności ducha chrześcijańskiego”. W innym wystąpieniu dodał: „Modlę się za Polskę i jej wiernych, którzy przez wieki dawali świadectwo niezachwia-

nej wiary”. Papież wie, co mówi, ponieważ Polskę poznał też osobiście, będąc u nas w latach 80. XX wieku, odwiedzając Kraków i Częstochowę i spotykając się z ówczesnym kard. Karolem Wojtyłą.

Nasza odpowiedzialność za papieża

W obliczu wyzwań, przed którymi stoi Kościół, Leon XIV potrzebuje naszego wsparcia, zarówno tego duchowego, jak i wspólnotowego. Tak jak modliliśmy się za św. Jana Pawła II, tak teraz powinniśmy otoczyć modlitwą nowego papieża. W parafiach, różnych grupach religijnych i mediach powinniśmy promować jego osobę, nauczanie, poznawać je i nim się interesować! Życzylabym sobie, aby Leon XIV był dla nas świeżą inspiracją do pogłębiania wiary, budowania wspólnoty wśród wierzących i autentycznego zaangażowania na poziomie praktyki w życie naszego Kościoła. Papież Leon XIV bez wątpienia to nasz pasterz, głowa Kościoła rzymskiego, który rozumie potrzeby współczesnej rzeczywistości, wielokulturowej, pluralistycznej wspólnoty wiernych, ale i pojedynczego człowieka, często zagubionego w postmodernistycznym świecie. Jego dotychczasowe pracowite życie, wypełnione służbą, nauką, oddaniem, pokorą i miłosierną miłością, jest świadectwem wiary, która przekracza wszelkie granice i zarazem łączy wiernych na całym świecie. Wspierajmy go modlitwą i naszym działaniem, aby jego pontyfikat przynosił owoce całej wspólnoty wierzących.

Zdzisława Kobylńska

Widzieć – czyli uważność na sygnały

Prelegenci poruszyli temat wczesnej interwencji oraz rozpoznawania zagrożeń. Profesor Aleksandra Thuściak-Deliowska zwróciła uwagę, że nie istnieje uniwersalny „profil” ofiary przemocy, a dorosłym często trudno zauważyć subtelne zmiany:

– Uczeń, który zaczyna unikać szkoły, izoluje się, nie chce korzystać z telefonu – może doświadczać przemocy, ale sygnały te są często niespecyficzne. Dlatego tak ważne jest, by dorośli – nauczyciele, lekarze, psychologowie byli wyczuleni na zmianę zachowań i współpracowali ze sobą, dzieląc się spostrzeżeniami.

Z kolei Kinga Dagmara Siadlak, adwokatka i wiceprezeska Fundacji Aktywna Demokracja, zwróciła uwagę, że mechanizmy ochronne działają tylko wtedy, gdy naprawdę służą dzieciom, a nie zabezpieczaniu dorosłych:

– Standardy ochrony małoletnich są skuteczne, jeśli nie traktujemy ich jako formalności. Musimy odchodzić od nadmiernego biurokratyzmu i pamiętać, że chronimy dziecko – nie siebie. Wszelkie sygnały, choćby niespecyficzne, muszą być traktowane poważnie.

Styszeć – czyli nie ignorować emocji dziecka

Ważnym obszarem jest umiejętność słuchania dzieci – ich emocji, obaw, niewypowiedzianych prob-

„WIDZIEĆ. SŁYSZEĆ. DZIAŁAĆ.” – WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY WOBEC DZIECI I MŁODZIEŻY

JAK ROZPOZNAĆ PRZEMOC, ZANIM DOJDZIE DO TRAGEDII? CZY JESTEŚMY W STANIE NAPRAWDĘ USŁYSZEĆ, CO PRÓBUJĄ POWIEDZIEĆ DZIECI? A PRZĘDE WSZYSTKIM – JAK DZIAŁAĆ SKUTECZNIE, BY JE CHRONIĆ? TE PYTANIA STANOWIŁY OŚ KONFERENCJI „WIDZIEĆ. SŁYSZEĆ. DZIAŁAĆ.”



lemów. Dr Aleksandra Piotrowska, psycholog dziecięcy, zwróciła uwagę na konieczność budowania odporności psychicznej od najmłodszych lat:

– Nie wtedy, kiedy dziecko ma 14 lat i zaczynamy z nim rozmawiać o hejcie, ale już w wieku przedszkolnym. Dziecko musi doświadczać, że jego głos się liczy, że ma

wpływ. To daje mu fundament, by później umieć radzić sobie w trudnych sytuacjach społecznych.

Taką postawę podkreśliła również Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego:

– Młodzież często czuje się osamotniona. Grupy rówieśnicze bywają powierzchowne, wytykają

brak markowych ubrań czy sprzętu. Dlatego naszym obowiązkiem jako dorosłych jest edukować młodych ludzi, że liczy się nie wygląd, a wartości – dobre serce, relacje, empatia.

Działać – czyli interwencja i odpowiedzialność

Szczególnie istotnymi elementami dyskusji były

konkretne kierunki działania – zarówno te podejmowane bezpośrednio w sytuacjach zagrożenia, jak i rozwiązania systemowe oraz zmiany legislacyjne, które mają realny wpływ na poprawę bezpieczeństwa dzieci. W tym kontekście wiele miejsca poświęcono analizie tzw. ustawy Kamilka, która z założenia miała wzmocnić narzędzia prawne służące ochronie najmłodszych. Wskazywano również na potrzebę dalszych modyfikacji przepisów, które pozwolą skuteczniej wyłapywać niepokojące sytuacje i zapewnią szybszą interwencję tam, gdzie dziecku grozi krzywda.

Kinga Dagmara Siadlak wskazała na pozytywny kierunek tych zmian, ale podkreśliła też obszary, które wymagają dalszego dopracowania:

– Ustawa daje dobre ramy prawne, jednak piecza zastępcza wciąż wymaga większej kontroli – nie nadmiernej, lecz takiej, która umożliwi wczesne wykrywanie przemocy, która często trwa latami. Interdyscyplinarność to klucz, każdy, kto pracuje z dzieckiem, musi mieć możliwość działania i reagowania.

Podkreślono również, że skuteczne przeciwdziałanie przemocy wymaga nie tylko działań interwencyjnych, ale i kulturowej zmiany podejścia. Anna Brzezińska zwróciła uwagę na potrzebę edukacji społecznej:

– Musimy mówić o hejcie, uczyć młodzież empatii i wspólnotowości. Niestety pandemia zwiększyła poczucie izolacji i lęku wśród dzieci i młodzieży, Tym bardziej dziś potrzebna jest wspólna odpowiedzialność: nauczycieli, psychologów, rodziców, instytucji.

Punktem szczególnym konferencji było poruszające wystąpienie rodziców Julii – 16-latki, która odebrała sobie życie z powodu długotrwałego hejtu ze strony rówieśników. Mimo starań rodziny, interwencji w szkole i kontaktów z innymi rodzicami, system zawiódł. Ta historia skłania do refleksji: czy jesteśmy wystarczająco uważni, kiedy dziecko prosi o pomoc – czasem nie wprost, a zachowaniem?

Jak realnie poprawić system ochrony dzieci i młodzieży

Konferencja podkreśliła, jak ważne jest współdziałanie – widzieć oznacza być uważnym, słyszeć to nie ignorować emocji dziecka, a działać to nie czekać, tylko podejmować konkretne kroki. Skierowana do prawników, kuratorów sądowych, przedstawicieli organizacji pozarządowych (NGO), pedagogów, pracowników socjalnych, psychologów, funkcjonariuszy Policji stała się przestrzenią do wymiany doświadczeń, prezentacji dobrych praktyk oraz otwartej rozmowy o tym, jak realnie poprawić system ochrony dzieci i młodzieży.

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA PO 60. ROKU ŻYCIA JEST BARDZO WAŻNA

Wysiłek fizyczny osoby starszej powinien być dostosowany do możliwości i stanu jej zdrowia. Seniorzy powinni ćwiczyć przede wszystkim na miarę swoich możliwości. Promowanie aktywności fizycznej osób starszych, która jest dostosowana do ich indywidualnych potrzeb i możliwości, powinno być priorytetem. Osoby starsze zmagają się z mnóstwem problemów – dolegliwościami zdrowotnymi, chorobami przewlekłymi oraz zmianami związanymi z proce-

sem starzenia się, prowadzący m.in. do trudności z pamięcią i poruszaniem się. Regularna odpowiednio dostosowana aktywność ruchowa może wpłynąć korzystnie nie tylko na aspekt fizyczny, ale i psychiczny. Regularne podejmowanie wysiłku fizycznego wpływa na obniżenie ryzyka rozwoju wielu chorób, w tym: chorób sercowo-naczyniowych, udaru, nadciśnienia tętniczego, cukrzycy typu 2, osteoporozy, nadwagi i otyłości, zapać, raka piersi i jelita grubego, de-



presji oraz zaburzeń poznawczych i chorób otępiennych. Aktywność fizyczna poprawia również mobilność osoby starszej i zmniejsza ryzyko chorób z tym związanych. Poza tym niweluje odczuwanie bólu przewlekłego, zaburzeń nastroju i/lub zaburzeń snu. Regularna aktywność fizyczna jest jednocześnie najskuteczniejszą jak dotąd metodą zapobiegania zwanemu ze starzeniem się organemu ze obniżaniem się masy mięśniowej i ich funkcji.

Wysiłek fizyczny osoby starszej powinien być dostosowany do możliwości i stanu jej zdrowia. Seniorzy powinni ćwiczyć przede wszystkim na miarę swoich możliwości. Wysiłek fizyczny to nie tylko zaplanowane ćwiczenia ruchowe, ale również codzienna aktywność – wykonywanie codziennych czynności domowych tj. sprzątanie, czynności związanych z pracą zawodową oraz transport (spacerowanie, jazda na rowerze).

Rosnąca populacja podnosi temperaturę publicznej debaty: rolnicy alarmują o zagryzionych owcach i psach, media opisują rzadkie incydenty z udziałem ludzi, a politycy z Brukselą w tle dyskutują o „rozluźnieniu” ochrony gatunku. Jak wygląda sytuacja naprawdę? Sprawdziliśmy oficjalne liczby, najgłośniejsze ataki i decyzje urzędów.

Ile wilków żyje dziś w Polsce?

Najnowszy raport Large Carnivore Initiative for Europe (LCIE/IUCN) podaje, że w sezonie 2022/2023 populacja wahała się od 2 866 do 4 270 osobników; około 20 proc. z nich rezyduje w woj. podlaskim. Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych bazując na lokalnych obserwacjach wciąż operują starszą, ostrożniejszą liczbą ok. 1 200 wilków, zaznaczając jednak stały trend wzrostowy. Dla porównania: ogólnopolska inwentaryzacja z 2001 r. szacowała jedynie 463-564 osobniki. Rozbieżności wynikają z metodologii: LCIE korzysta z danych genetycznych i telemetrycznych, RDLP głównie z tropień terenowych. Niemniej

GDZIE NAPRAWDĘ ŻYJĄ WILKI, KOGO ATAKUJĄ I DLACZEGO BUDZĄ GORAĆCE EMOCJE?

PO TRZECH DEKADACH ŚCISŁEJ OCHRONY W POLSKICH LASACH ŻYJE JUŻ OD 2,9 DO 4,3 TYS. WILKÓW – PIĘĆ RAZY WIĘCEJ NIŻ W ROKU 2001. ICH TROPY ZNAJDZIEMY DZIŚ OD POMORZA PO ROZTOCZE, A POJEDYNCZE WATAHY POJAWIAJĄ SIĘ NAWET NA MAZOWSZU.

oba źródła wskazują, że wilk powrócił na większość historycznych terenów Polski.

Czy drapieżniki naprawdę zagrażają ludziom?

Przypadki bezpośredniego ataku na człowieka są skrajnie rzadkie – i często niepotwierdzone. W kwietniu 2025 głośno było o rzekomym pogryzieniu mężczyzny we wsi Przystawka (Podlaskie). Po analizie śladów Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie potwierdziła, by sprawcami były wilki.

Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”, które od lat weryfikuje takie zgłoszenia, podkreśla, że od objęcia gatunku ochroną (1998 r.) nie udokumentowano w Polsce ani jednego śmiertelnego ataku wilka na człowieka. Statystycznie jak zwraca uwagę portal „InfoWet” „więcej ludzi ginie z rąk myśliwych niż od zębów wilków”.

Zwierzęta gospodarskie i psy – tu konflikty są realne. Wilki częściej niż ludzie atakują niepilnowane psy oraz źle zabezpieczone stada owiec.



Według Ministerstwa Klimatu i Środowiska w 2023 r. wypłacono ponad 1 900 odszkodowań za szkody wyrządzone przez wilki; najwięcej w woj. podlaskim i zachodniopomorskim. W tym samym roku RDOŚ wydały 120 zezwoleń na eliminację „problemowych” wilków lub hybryd wilczopsoch, jednak wykonano zaledwie ok. 10 proc. odstrzałów.

Polityka i emocje: dlaczego znów mówi się o polowaniach?

Rosnąca liczebność drapieżnika nakłada się na unijną dyskusję o zmianie statusu ochronnego wilka z „ściśle chronionego” na „chroniony”. Rząd na razie deklaruje, że „nie widzi

takiej konieczności”, ale presja organizacji rolniczych rośnie.

Z kolei ekologowie ostrzegają przed „antywilczą histerią”, zwracając uwagę na przypadki fake-newsów – jak niedawne wykorzystanie zdjęć wilków wygenerowanych przez AI w mediach społecznościowych, by podsycić strach na Podlasiu.

Jak żyć obok wilka?

Zabezpieczaj zwierzęta hodowlane – sprawny pasterz elektryczny i nocne zagony to wciąż najsukcesywniejsze sposoby. Nie karm wilków pośrednio – resztki jedzenia, padlina przy lesie czy kompostownik bez ogrodzenia to zaproszenie. Na space-

rze z psem trzymaj go na smyczy; wilki traktują psa jak rywala lub potencjalną zdobycz. Gdy spotkasz wilka zachowaj spokój, unieś ręce, klaskaj, mów głośno – zwierzę z reguły ustąpi.

Wilk – sąsiad na dłużej

Wilcza populacja w Polsce przekroczyła symboliczną barierę czterech tysięcy i nadal rośnie. Konflikty z hodowcami i właścicielami psów są realne, ale ataki na ludzi pozostają incydentalne i najczęściej niepotwierdzone. Kluczowe będzie więc nie „odstrzeliwanie na zapas”, lecz mądre zarządzanie: prewencja szkód, szybkie odszkodowania i edukacja. Bo wilk już tu jest – i wygląda na to, że zostanie. **red.**

TRIUMF ZESPOŁU Z SP 6 W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE

W Warszawskim Domu Technika odbyła się uroczysta gala finałowa ogólnopolskiego konkursu Gry Eksperymentalne Edukacyjne Komputerowe – 2024/2025,

podczas której nagrodzono zwycięzców. Wśród laureatów znalazła się drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Mławie. Projekt zatytułowany „Digital Shadows”, zgłoszony w kate-

gorii koncepcja gry – szkoły podstawowe, zdobył pierwsze miejsce. W skład zwycięskiego zespołu weszli: Aleksandra Krystkiewicz i Mateusz Krystkiewicz

(oboje z klasy 6a) oraz Wiktor Kuc i Mateusz Śmigelski (obaj z klasy 8a). Ogromne gratulacje! Konkurs odbywał się pod honorowym patronatem Mini-

sterstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Cyfryzacji oraz licznych marszałków województw. Specjalne podziękowania kierujemy do właścicieli firmy

Leo-Gum za wsparcie konkursu oraz do Stowarzyszenia Joker za pomoc w organizacji naszego wyjazdu do Warszawy (transport i koszulki).

SP 6 w Mławie

